Dziś w numerze dodatek: SPORT i KULTURA FIZYCZNA

Poniedziałek, 14 stycznia 1935 – Nr. 12 – Cena 15 gr
(Pismo wychodzi w dniu datowania)

Dzień Pomorski

10 stron
Rok VII

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEN BYDGOSKI - DZIEN GRUDZIĄDZKI - GAZETA GDANSKA - GAZETA MORSKA
DZIEN TCZEWSKI - DZIEN KUJAWSKI - GAZETA MOGILENSKA : — : — : — : — : —

Redakcja i Administracja: Toruń, ul. Bydgoska 56. — Telefony redakcyjne: 10-91 ogólny (czynny w dzień i w nocy), 10-92 sekretarz redakcji, 10-93 redaktor naczelny. Telefony administracyjne: 10-94 biuro administracji, 10-95 kierownik administracji, 17-48 filja miejska administracji.
Filja Administracji: Królowej Jadwigi nr. 12/14, wejście od ul. Małe Garbary nr. 2. — Konto czekowe P. K. O. 160-315.

Decydujący dzień dla Zagłębia Saary

Wysoka frekwencja głosujących

Saarbrücken, 14. I. (PAT.) Z inicjatywy frontu niemieckiego całe terytorjum Saary przybrało już onegdaj odświętny wygląd. Domy, gmachy różnych instytucyj a nawet kościoły oświetlone są tysiącem lampek i ozdobione girlandami zieleni. Wystawy sklepowe również są przybrane zielenią. W godzinach wieczornych na całem terytorjum rozpoczęły bić dzwony kościelne. Na wzgórzach zapalono wielkie ogniska. W ten sposób stworzono specjalną atmosferę święta narodowego, co miało jeszcze wywrzeć pewien wpływ na niezdecydowanych.

Saarbrücken, 14. 1. (PAT). Przebieg głosowania na całym terenie Saary do godzin wieczornych był zupełnie spokojny. Przed południem przybyły ostatnie pociągi specjalne, wiozące uprawnionych do głosowania z zewnątrz w ogólnej liczbie 15, z czego 2 przybyły z Francji. W ciągu całego dnia liczne pociągi, tramwaje, autobusy i samochody ciężarowe przewoziły bezpłatnie obywateli Saary, uprawnionych do głosowania w innych miejscach, które zamieszkują. Ogółem około 80.000 ludzi musiało udać się do tych miejscowości, w których zamieszkiwali w r. 1919.

We wszystkich lokalach wyborczych panował spokój. Na ulicach wyczuwało się **uroczysty nastrój.** Ścisła dyscyplina była wszędzie przestrzegana. **W miastach i wsiach zagłębia Saary panował nastrój odświętny. Wszystkie domy były ozdobione zielenią. W niektórych miejscowościach wybudowano łuki tryumfalne. W innych całe ulice obsadzono małemi choinkami.**

Na murach pełno plakatów **frontu niemieckiego,** natomiast **bardzo rzadko** widzi się afisze na **rzecz status quo.** Wszędzie pełno młodych ludzi z opaskami służby porządkowej frontu niemieckiego, podczas gdy z frontu ludowego nie widać nikogo.

Na granicy niemieckiej panował wielki ruch. Przez jedną tylko stację graniczną przejechało w ciągu trzech ostatnich dni około 2.500 samochodów z uprawnionymi do głosowania, przyczem **zanotowano przejazd wielu chorych. Na granicy zorganizowano specjalne posterunki sanitarne.** Ilość głosów unieważnionych jest minimalna.

Głosowanie odbywało się w spokoju

Saarbrücken, 14. I. (PAT.) Agencja Havasa donosi z Saarbrücken: Biura wyborcze rozpoczęły swoją działalność o godz. 7,30 i po upływie pół godziny przeznaczonej na załatwienie spraw formalnych, otwarto biura dla głosujących.

Napływ głosujących już od wczesnych godzin był bardzo duży. Na ulicach stosunkowo mało widziało się żandarmerji i policji. Wewnątrz lokalów wyborczych procedura odbywała się w myśl ustalonych przepisów. Ceremonja ta nosiła charakter dość automatyczny, gdyż odbywała się w zupełnej ciszy według wskazówek, znajdujących się wewnątrz lokali. Wszelkie gesty, wszelkie słowa są wewnątrz lokali wyborczych surowo wzbronione.

Zwolennicy frontu lewicowego i frontu niemieckiego spotykali się przed lokalami wyborczemi w zupełnym spokoju, powstrzymując się od wszelkich wystąpień zewnętrznych o charakterze agitacyjnym jak i od wszelkich wzajemnych wrogich manifestacyj. Wyborcy częstokroć, by złożyć swój głos, musieli przebywać prawdziwe zaspy śnieżne, jakie potworzyły się w ciągu nocy na skutek srożącej się śnieżycy.

O ile w godzinach porannych frekwencja głosujących była bardzo duża, o tyle **w godzinach popołudniowych** zmniejszyła się tak, że **biura wyborcze świeciły prawie pustkami.** Fakt ten do pewnego stopnia tłumaczy się tem, że front niemiecki polecił swoim zwolennikom oddać głosy w godzinach rannych.

Do godz. 16,30, według pobieżnych obliczeń, **frekwencja głosujących** w Saarbrücken i najbliższej okolicy wynosiła **około 95%.**

Do godzin wieczornych na całem terytorjum, objętem plebiscytem, nie zanotowano żadnych incydentów.

Smierć w lokalu wyborczym

Saarbrücken, 14. 1. (PAT). W miejscowości Beckingen duże wrażenie wywołała śmierć w lokalu wyborczym pewnej kobiety, która po oddaniu głosu, prawdopodobnie wskutek wielkiego wzruszenia, dostała ataku serca i zmarła.

Zakończenie głosowania

Urny zwieziono do Wartburga

Saarbruecken, 14. I. (PAT). Głosowanie w Saarze zakończyło się we wszystkich lokalach wyborczych o godz. 20. Po zakończeniu głosowania spisano protokóły, a poszczególne dokumenty opieczętowano.

Około godz. 22 rozpoczął się transport urn z kartkami wyborczemi. Urny te z Saarbruecken przewieziono do Wartburgu, gdzie dziś odbędzie się liczenie głosów. Urny przewieziono na samochodach ciężarowych, eskortowanych przez samochody wojskowe, zaopatrzone w karabiny maszynowe.

Urny z innych miejscowości zostały w ten sam sposób przewiezione na stacje, skąd specjalne pociągi przetransportowały je do Saarbruecken. Samochody, wiozące urny, oświatlene były reflektorami przez eskortujące je samochody wojskowe.

Każdemu pociągowi wiozącemu urny wyborcze, towarzyszyły silne oddziały wojskowe.

Berlin w dniu plebiscytu

Berlin, 14. 1. (PAT). W niedzielę, w dniu plebiscytu w zagłębiu Saary gmachy i domy Berlina przystrojono flagami. **Radjo berlińskie przez cały dzień nadawało marsze wojskowe oraz sprawozdania z przebiegu głosowania.** Prasa zamieściła wiele artykułów i proklamacyj plebiscytowych. Powszechną uwagę zwrócił wywiad szefa narodowo-socjalistycznego urzędu zagranicznego Rosenberga, który na łamach „Völkischer Beobachter" wyraził ubolewanie, że Francja nie przyjęła propozycyj Hitlera w sprawie załatwienia kwestji Saary bez głosowania w bezpośrednich rokowaniach między Niemcami a Francją. Autor artykułu podkreśla, że Niemcy nie będą jednak uważały pomyślnego dla siebie wyniku plebiscytu za zwycięstwo, odniesione nad Francją, gdyż nie życzą sobie, aby obecnie istnieli zwycięzcy i zwyciężeni.

Rosenberg — kończy artykuł — wyraża nadzieję, że takie stanowisko Niemiec spotka się z należytem zrozumieniem w całym świecie. Niemcy nie chcą powrotu do przeszłości, zaznacza Rosenberg, a hasłem ich pozostanie nadal porozumienie między narodami na podstawie uznania równości praw i godności Rzeszy.

W „Berliner Tageblatt" Paweł Schefer stwierdza, że w **myśl traktatu wersalskiego decyzja w sprawie Saary nie zależy od wyników głosowania, lecz od orzeczenia Ligi Narodów, która zdecyduje o losie zagłębia, uwzględniając wynik głosowania.** Zdaniem autora artykułu wprowadzenie Ligi Narodów do wydania orzeczenia w sprawie Saary jest w sprzeczności z zasadami demokratycznemi, na których oparto plebiscyt, wobec czego, konkluduje Schefer, członkowie Rady Ligi powinni wyciągnąć logiczną konsekwencję z głosowania.

O kopalnie Zagłębia Saary

Genewa, 14. 1. (PAT). Przybył do Genewy ekspert niemiecki Berguer, który swojego czasu brał udział z ramienia rządu Rzeszy w pracach komitetu trzech w Rzymie, mających na celu omówienie kwestyj gospodarczych, związanych z plebiscytem w Saarze. Ekspert niemiecki omówić ma z komitetem trzech zagadnienie praktycznej realizacji układów rzymskich, zwłaszcza o ile chodzi **o sprawę kopalń zagłębia Saary.** Z kół politycznych włoskich dają do zrozumienia, że z okazji rozpoczęcia powyższych rokowań istnieje możliwość nawiązania między Francją i Niemcami rokowań gospodarczych na szerszej podstawie.

Delegaci Zw. Nauczycielstwa Polskiego

u Pana Prezydenta Rzplitej

Warszawa, 14. I. (PAT.) W niedzielę, w drugim dniu trzeciego nadzwyczajnego zjazdu delegatów Związku Nauczycielstwa Polskiego w godzinach rannych odbyła się w sali kina „Apollo" akademja ku uczczeniu 75-tej rocznicy urodzin prezesa Związku sen. Stanisława Nowaka. Przemówienia, obrazując działalność sen. Nowaka, wygłosili p. Leon Pating z Krakowa i panna Schmidtówna. Następnie wyświetlano film „Młody las". W południe w lokalu Związku przy ul. Dobrej toczyły się dalsze obrady zjazdu. Przyjęto szereg wniosków komisji weryfikacyjnej i finansowej **O godzinie 17 delegaci zostali przyjęci przez P. Prezydenta Rzplitej.** W godzinach wieczornych odbyła się dyskusja nad referatem komisji statutowej.

Sensacyjny projekt angielskiego dziennika

Proponuje on zniesienie ograniczeń zbrojeń w państwach zwyciężonych

Koła polityczne i dyplomatyczne Londynu okazały wielkie zainteresowanie dla projektu, wysuniętego w artykule wstępnym „Times'a", polegającego na tem, aby za inicjatywą W. Brytanji, Francji i Włoch mocarstwa zwycięskie, korzystające z dobrodziejstw traktatu wersalskiego, **zrzekły się rozdziału 5-go tego traktatu, ograniczającego swobodę zbrojeń mocarstw zwyciężonych, które podpisały traktat wersalski.** Zamiast jednostronnego wyrzeczenia się tych ograniczeń przez Niemcy, co stanowiłoby naruszenie traktatu, „Times" proponuje **wyrzeczenie się zbiorowe ze strony zwycięskich sygnatarjuszy traktatu wersalskiego.** Podstawą takiego aktu miałaby być zgoda Niemiec na udział w konwencji rozbrojeniowej i na powrót do Genewy.

Tego rodzaju podejście do zagadnienia legalizacji zbrojeń niemieckich wywołuje w Londynie bardzo sprzeczne komentarze. W kołach zbliżonych do ambasady francuskiej wyrażano wątpliwości, czy takie posunięcie mocarstw nie oznaczałoby **poprostu kapitulacji wobec Niemiec** i czy nie byłoby równoznaczne z przyznaniem się do tego, **iż traktat wersalski stracił wartość i przestał być aktualny.** Ze strony francuskiej podkreślano, że Francja bezwzględnie **pozostanie wierna Traktatowi Wersalskiemu.** Z kół zbliżonych do ambasady niemieckiej, podkreślają z zachowaniem stosownej rezerwy, że inicjatywa „Timesa" jest bardzo interesująca i **śmiała.**

Zagadkowe aresztowanie dziennikarza angielskiego

Paryż, 14. 1. (PAT). Agencja Havasa donosi z Medjolanu, że aresztowano tam korespondenta dziennika „Times", redaktora Mario Borsa. Powody powyższego zarządzenia do tej pory nie zostały ujawnione.

B. król Alfons XIII. rozwodzi się

Paryż, 14. 1. (PAT). „Paris Soir" donosi z Rzymu, że była królowa hiszpańska nie weźmie udziału w uroczystościach ślubnych swojej córki infantki Beatrycze. Krążą pogłoski, że były król hiszpański Alfons XIII. wniósł podanie do kurji rzymskiej o unieważnienie jego małżeństwa. W kołach watykańskich jak dotąd wiadomość ta nie została potwierdzona, ale uchodzi za fakt, że były król Alfons XIII. już od długiego czasu żyje w separacji ze swoją żoną. Jak wiadomo, król Alfons XIII. jest ożeniony z księżniczką Wiktorją Eugenją Battenberg.

Dziś na str. 5 pełna tabela 8-go dnia ciągnienia Loterji

Jakie zadania przypadną Radzie Ligi Narodów

po plebiscycie w Zagłębiu Saary?

Korespondent Havasa donosi z Saarbrücken:

W Saarze przypuszczają, że obecna sesja Rady Ligi Narodów przeciągnie się w związku z decyzją, jaką instytucja genewska będzie musiała powziąć po otrzymaniu wyników plebiscytu w Saarze. Decyzje będą dotyczyły:

1) **Suwerenności,** której będzie przekazane terytorjum Saary, zgodnie z § 35 aneksu do Traktatu Wersalskiego w sprawie Saary.

2) Określenia **daty tego przekazania,** przyjmując pod uwagę propozycje Komitetu Rady Ligi z dnia 5 grudnia 1934 roku, według której w wypadku powrotu Saary o Niemiec okres przejściowy nie może być mniejszy niż jeden miesiąc. Jednocześnie należy określić datę wygaśnięcia mandatu komisji plebiscytowej i komisji rządzącej w Saarze.

3) Daty **odwołania wojsk międzynarodowych.**

4) Określenia **obywatelstwa mieszkańców Saary** i prawa opcji zgodnie z zasadami, przyjętemi przez komisję Rady Ligi z dn. 6 grudnia 1934 r.

5) **Urzędników.** Rada Ligi Narodów będzie musiała wziąć pod uwagę rezultaty rokowań, prowadzonych obecnie między zainteresowanemi rządami, ewentualnie Rada poweźmie zarządzenia zgodnie z rezolucją z dnia 17 maja 1933 roku, według której Rada Ligi potwierdza zasadę, iż prawa urzędników na terytorjum Saary będą utrzymane. Rada Ligi zadecyduje wreszcie ewentualne zmiany w zastosowaniu tej zasady przez przyznanie odszkodowań pieniężnych urzędnikom, którzy nie będą mogli być przejęci przez rząd sukcesyjny.

6) **Ubezpieczenia społeczne.** W wypadku przyznania całości lub części terytorjum Saary Niemcom, Rada Ligi będzie mogła zażądać od Komitetu Finansowego przestudjowania zmian przy zastosowaniu zasad, ustalonych w deklaracji rządu niemieckiego z dn. 2 grudnia ub. roku.

7) **Przekazania ewentualnych kapitałów** w wyniku zabezpieczonego prawa osób, porzucających terytorjum Saary, sprzedania nieruchomości i wywiezienia mienia prywatnego.

SPRYTNE FORTELE NARODOWYCH SOCJALISTÓW.

Komisja rządząca Saary wydała w swoim czasie zakaz wywieszania chorągwi, uważając, że stanowi to środek presji politycznej, gdyż firmy i osoby nie wywieszające chorągwi czarno-biało-czerwonej lub hitlerowskiej mogły się obawiać późniejszych represyj.

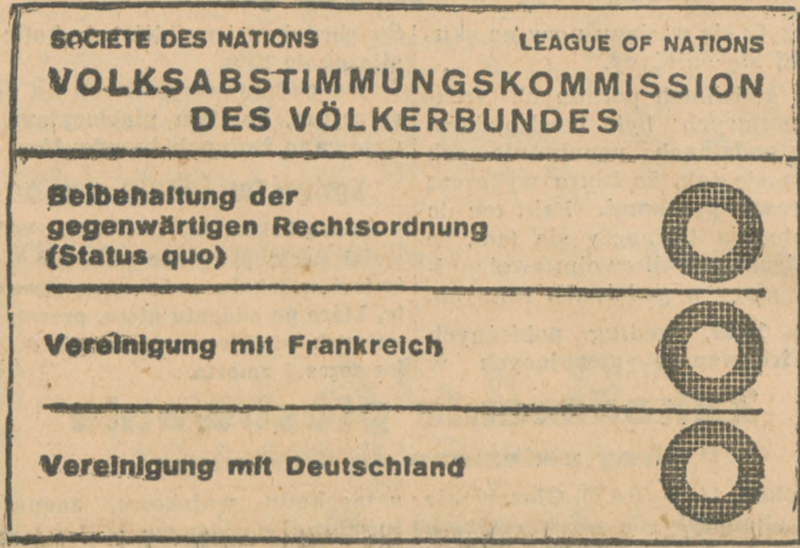
Front niemiecki znalazł obecnie sposób obejścia tego zakazu. Wywieszane są same drzewca od chorągwi z przyczepioną na końcu zielenią lub małym wieńcem.

Wyniki głosowania będą transmitowane przez wszystkie radjostacje we wtorek rano

Komisja plebiscytowa komunikuje oficjalnie, że ze względów technicznych obliczanie głosów będzie mogło rozpocząć się dopiero w poniedziałek o godz. 5 po poł. Ogłoszenie wyniku nastąpi najwcześniej **we wtorek o godz. 7 rano a prawdopodobnie o godz. 8-ej.**

Aby umożliwić wszystkim dziennikom europejskim jednoczesne otrzymanie rezultatu plebiscytu, komisja postanowiła **transmitować go przez radjo jednocześnie po niemiecku, francusku i angielsku.** Sala Wartburgu, w której odbywać się będzie obliczanie głosów, połączona będzie z radjostacją we Frankfurcie, skąd nastąpi retransmisja na wszystkie stacje niemieckie, szwajcarskie i holenderskie, z Paryżem dla retransmisji na wszystkie stacje francuskie, włoskie, szwajcarskie i luksemburskie, ze stacją Ligi Narodów w Genewie i ze stacjami angielskiemi. Radjostacje innych krajów, które pragnęłyby retransmitować rezultaty, winny porozumieć się z Frankfurtem, Paryżem lub Londynem. O godz. 2-ej w nocy podana będzie godzina ogłoszenia wyników.

Najpierw ogłoszony będzie wynik **poszczególnych 83 burmistrzostw, a następnie wynik ogólny.** Wbrew pewnym pogłoskom, komunikacja telefoniczna z Saarbrücken nie będzie przerwana na czas ogłaszania wyników plebiscytu, natomiast czas rozmów prasowych ograniczony będzie do 3 minut.


SOCIETE DES NATIONS LEAGUE OF NATIONS
VOLKSABSTIMMUNGSKOMMISSION DES VÖLKERBUNDES
Beibehaltung der gegenwärtigen Rechtsordnung (Status quo)
Vereinigung mit Frankreich
Vereinigung mit Deutschland

Wzór kartki wyborczej.

Wśród serdecznych przyjaciół

Z Nancy we Francji donoszą, że tamtejsze departamentalne biuro pośrednictwa pracy odmówiło wypłaty dalszych zasiłków około 30 zredukowanym w jesieni robotnikom polskim. Wobec nieuzyskania u władz przedłużenia prawa pobytu, robotnicy ci z rodzinami zmuszeni są wrócić do Polski.

W sprawie tej interwenjuje konsulat R. P. w Strasburgu. W związku z dotychczasowemi i zamierzonemi redukcjami panuje wśród Polaków przygnębienie.

Szczęśliwy przelot kobiety nad Pacyfikiem

Z Honolulu do Kalifornji w 16 i pół godzin

Najsłynniejsza lotniczka świata, amerykanka A. Earhart, która wsławiła się zwłaszcza swoim rekordowym przelotem ponad Atlantykiem, dokonanym w maju 1932 r. w ciągu 13 godz. i 15 minut — odbywa imponujący i niebezpieczny przelot **ponad Pacyfikiem z Honolulu do Kalifornji.**

Odległość ta wynosi 2.400 mil ang. Earhart wyleciała z Honolulu w sobotę o godz. 4,15 nad ranem czasu środkowo-europejskiego. Krótko przed 3-cią popołudniu według czasu środkowo-europejskiego, a więc po 10 i pół godzinach lotu lotniczkę zauważono ze statków amerykańskich na Pacyfiku w odległości 1000 mil od brzegów Kalifornji.

Przelot na tej trasie nad Pacyfikiem uważany jest za najbardziej niebezpieczny i **dotąd już 12 lotników straciło życie** przy usiłowaniu dokonania tego przelotu.

Lotniczka Earhart przeleciała o godz. 19,35 wśród mgły ponad wybrzeżem Kalifornji i wylądowała w Oakland **o godz. 20.50** (czasu środkowo-europejskiego).

W kilku wierszach

Arcyksiążę Otto, syn ostatniego cesarza austrjacko-węgierskiego Karola otrzymał **OBYWATELSTWO HONOROWE W 450 GMINACH AUSTRJACKICH,** czyli w jednej dziesiątej ogólnej ilości gmin w Austrji.

Sąd wojskowy ogłosił wyrok w procesie braci Ott, oskarżonych o usiłowanie **UPROWADZENIA PREZYDENTA AUSTRJI** podczas zamachu narodowych socjalistów w Wiedniu w lipcu 1934 r. Dr. Walter Ott został skazany na dożywotnie ciężkie więzienie, a inżynier Rudolf Ott na 10 lat ciężkiego więzienia.

W Samarze rozstrzelano znanego **HERSZTA BANDYTÓW MIRONOWA.** 4-ej członkowie szajki skazani zostali na **karę więzienia** od lat 5 do 10-ciu.

Prasa królewiecka donosi, że na Nogacie pod Malborkiem **ZATONĄŁ PAROWIEC „DRONTE".** Wskutek naporu lodu statek doznał uszkodzeń, napełnił się wodą aż pod pokład i poszedł na dno.

Gwałtowny pożar zniszczył całkowicie gmach **NOWEGO TEATRU W NEAPOLU.** Straty wynoszą kilka miljonów lirów.

Według oficjalnych danych w trzęsieniu ziemi w okręgu Marmara w Turcji **ZGINĘŁO 40 OSÓB.** Liczba rannych przewyższa tysiąc. Pośród ofiar katastrofy, koczujących pod gołem niebem, szerzy się epidemja dezynterji. Lekkie wstrząsy trwają w dalszym ciągu.

Federalny sąd przysięgłych w Brooklynie uznał **BRACI ADAMOWICZÓW** winnymi nielegalnego wyrobu spirytusu. Obrona wniosła apelację.

Historja okupu złożonego przez Lindbergha

Pierwszy moment procesu pomyślny dla Hauptmanna

Flemington, 12. 1. (PAT). Główny świadek ze strony pułkownika Lindbergha dr. Condon zeznawał około 7 godzin. Pytania obrońcy Hauptmanna doprowadziły kilkakrotnie świadka do prawdziwej wściekłości. Pułkownik Brecknebridge, przyjaciel Lindbergha, stwierdził, że dr. Condon **nie otrzymał ani jednego centa** za swe usługi pośrednika w pertraktacjach z bandytami.

W dalszym ciągu procesu zeznawał m. in. detektyw wydziału wywiadowczego Wilson, który swojego czasu dopomógł do wykrycia i ujęcia Al Capone'a. Wilson zeznawał o tem **jak przygotowywano pod jego nadzorem okup.** Odpowiednią sumę dolarów opakowano w biurze banku Morgana. **Z tej właśnie paczki 14.600 dolarów znaleziono później w garażu Hauptmanna.** Następnie świadek opowiada szczegóły o swoich wysiłkach dla znalezienia poszlak, na zasadzie których aresztowano Hauptmanna.

Wczorajszy dzień procesu Hauptmanna wypełniły zeznania pani Koeran, która swojego czasu złożyła wizytę dr. Condonowi w imieniu gangsterów. Adwokat wezwał tego świadka na sprawę, chcąc udowodnić swoją pierwszą tezę, **iż porwanie dziecka było dziełem gangsterów i że dr. Condon był w to wmieszany.** Pani Koeran została skonfrontowana z Condonem, który stwierdził, iż widział ją i złożył na jej ręce w 1932 r. dwa rachunki.

Pierwszym **pomyślnym momentem dla Hauptmanna** w dotychczasowym przebiegu procesu **było zeznanie córki dr. Condona,** która oświadczyła iż nie może stwierdzić z całą pewnością, czy fotografja Izydory Tisch przedstawiona przez obronę jest fotografją osoby, która złożyła ojcu świadka żądanie okupu.



Z lewej strony: płk. Lindbergh i płk. Szwarzkopf, który kierował pierwszemi dochodzeniami, a z prawej — oskarżony Hauptmann w rozmowie ze swym głównym obrońcą Reilly (w okularach).

Rzeczoznawcy stwierdzają charakter pisma Hauptmanna

Rzeczoznawcy-kaligrafowie i grafologowie jednomyślnie orzekli, że wszystkie kartki z żądaniem okupu doręczone Lindberghowi i jego pełnomocnikom **pisane były przez Hauptmanna.**

Ciągle się żenią

W dniu 14 stycznia odbędzie się w Rzymie z wielką uroczystością **akt ślubu infantki Beatrice** (córki b. króla hiszpańskiego Alfonsa XIII.) z ks. Torlonia. Na uroczystości obecna będzie włoska para królewska.

SILVA RERUM

zebrał i zestawił Bolesław Busiakiewicz

I.

KALENDARZYK HISTORYCZNY.

Co się kiedy i gdzie wydarzyło?

— 14 stycznia —

1733 Układy **króla Augusta II Mocnego z** Prusakami o zasady rozbioru Polski.

1742 Umarł w Greenwich dyrektor tamtejszego obserwatorjum astronomicznego, słynny angielski astronom — **Edmund Halley.**

1770 Urodził się w Warszawie **Adam Jerzy książę Czartoryski,** syn generała Ziem Podolskich i Izabeli z Flemingów, autor m. in. elegijnego poematu pt. „Bard polski" (1795), powstałego po rozbiorach Polski.

1848 Umarł w Warszawie zasłużony matematyk i astronom polski — **Franciszek Armiński,** inicjator i twórca warszawskiego obserwatorjum astronomicznego.

1850 Urodził się w Rochefort Sur-Mer pisarz francuski XIX w. **Jean Auguste Domilien Viand).** W pismach jego powtarzają się stale 3 motywy: umiłowanie przeszłości, nienawiść do zdobyczy techniki i cywilizacji oraz specyficzna obawa śmierci.

1867 Umarł w Paryżu znakomity malarz francuski XIX w. **Jean uAguste Dominique Ingres,** pozostający w swej wspaniałej i bogatej twórczości pod wpływem Rafaela. Dzieła jego znajdują się przeważnie w paryskim Louvre'ze oraz Muzeum imienia twórcy w jego miescie rodzinnem — Montanbau.

1874 Umarł w miejscowości Friedrichsdorf wynalazca telefonu — **Philip Reis.**

1905 Umarł w Jenie fizyk, teoretyk optyki nowoczesnej **Ernest Abbe,** wynalazca mikroskopu.

1914 Premjera dramatu muzycznego Wagnera **„Parsifal"** — w operze wiedeńskiej.

1924 Umarł w Askèr pisarz norweski — **Arne Erensen Garborg.**

1934 Konferencja polityczna przedstawicieli 3 państw: **Mussiliniego, Gömbösza i Dollfussa.**

II.

„CENA" CNOTY.

Tańsze srebro — droższe złoto!
A złoto gaśnie — przed cnotą!

Legatowicz
(„Apoftegmata").

III.

BIEDA PRAWDZIWA.

Nie to jest bieda, że biedę cierpimy; lecz to...
Że biedy cierpieć nie umiemy!

Tenże.

Przed ostatnim aktem zmiany ustroju

Projekt ustawy konstytucyjnej w senackiej komisji

(m) Senacka komisja konstytucyjna ukończyła obrady nad uchwalonym 26 stycznia 1934 nowym projektem Konstytucji. Ukończyła je uchwaleniem szeregu poprawek do pierwotnego projektu. Wśród nich pierwsze miejsce zajmuje zmiana, dotycząca przyszłego składu Senatu. Ale i pozatem ustalony obecnie projekt zawiera szereg poprawek. Naprzykład, w rozdziale, zatytułowanym obecnie „Wymiar Sprawiedliwości", do którego został wprowadzony szereg postanowień, dotyczących praw obywatelskich.

Skąd się wzięły te poprawki? Nie powstały one na terenie Senatu, nie można ich nazwać poprawkami Senatu. Wpłynęły **ze wspólnego wysiłku tych wszystkich, którzy całe lata poświęcili pracy przygotowawczej nad zmianą ustroju w Polsce,** zostały uzgodnione przez Blok Bezpartyjny, przez obóz, który przed niemal dziesięciu laty wziął odpowiedzialność za Polskę. Wymownym znakiem tego wspólnego wysiłku również i na terenie senackim był fakt, że w obradach senackiej komisji konstytucyjnej intensywny udział wzięli ci sami przedstawiciele obozu, którzy już na terenie sejmowym opracowali idee przewodnie i zasady nowej Konstytucji, a więc prezes **Sławek,** wiceminister **Car,** prof. **Makowski.**

Główną tendencją, jaka przyświecała temu ostatniemu etapowi pracy w senackiej komisji, była jeszcze jedna próba wciągnięcia do współpracy wszystkich ludzi dobrej woli. Próba ta dała te same wyniki, co poprzednie: opozycja chętnie popisywała się krytyką, ale realnej współpracy nie dała. Rzecznicy opozycji lubowali się ogólnikowemi deklaracjami lub też wykazywaniem tego, czegoby nie chcieli widzieć w nowej Konstytucji. Natomiast zaoszczędzali sobie fatygi wykazania, co — ich zdaniem — winno wejść do nowej ustawy ustrojowej. Nie wystąpili oni z całokształtem nowego projektu własnej prowenjencji, ani nawet ze sformułowaniem swych poglądów w poszczególnych zagadnieniach. Gdy nadszedł wreszcie termin przedstawienia wniosków — nie było ich wcale ze strony opozycji... Tylko niewielka grupa senatorów odłamu chadecji we Wschodniej Małopolsce, reprezentowana przez senatora prof. Makarewicza, wniosła do projektu pozytywne poprawki — i one też zostały wzięte pod uwagę. Był to jedyny wyjątek wśród stronnictw opozycji, która przetrwała na swem tradycyjnem stanowisku negacji i krytyki, bez przeciwstawienia jej czegokolwiek realnego i konkretnego.

Najnowszy więc projekt, który niebawem uchwali plenum Senatu, jest wyrazem tych doświadczeń i tych wkazań, które wyniknęły zarówno z tez zasadniczych, już przez Sejm uchwalonych, jak i poprawek, wprowadzonych na podstawie studjów i rozważań w ciągu ostatniego roku.

A materjału do tych studjów i rozważań dał ubiegły rok wiele. Dzieją się bowiem w Europie różne rzeczy; dokonują wielkie przemiany w szeregu państw. Inicjatorzy zatem naszej nowej Konstytucji mieli możność wysnucia szeregu wniosków, z których obecnie skorzystali. Odbyła się też i wymiana poglądów w opinji kraju poza Sejmem na tematy ustrojowe — i ona też wniosła cenne wskazówki, co należy zmienić, co ująć i co dodać w uchwalonym 26 stycznia ub. r. projekcie.

W ten sposób powstały poprawki, obecnie przyjęte przez senacką komisję konstytucyjną, która zresztą wykazała maximum dobrej woli, zapraszając jako rzeczoznawców wybitnych teoretyków z pośród opozycji (wymienimy tu np. posła endeckiego prof. Komarnickiego) i dając możność praktyczną senatorom opozycyjnym wniesienia poprawek i przedłożenia swych realnych wniosków.

Że z tego opozycja nie skorzystała — to jest jej rzecz. Jeszcze raz z własnej woli stanęła poza nawiasem prac państwowych, choć miała okazję twórczej współpracy.

Obecnie **tekst nowej Konstytucji możemy już uważać za ustalony.** Uchwali go niebawem Senat i przekaże zpowrotem Sejmowi. **Ostatni akt zmiany ustroju rozpocznie nową erę w życiu Państwa.**

Po powrocie z Warszawy

Wymiana listów między prezydentem Greiserem a ministrem Papée

Po powrocie z Warszawy wystosował Prezydent Senatu Gdańskiego Greiser do Komisarza Generalnego R. P. min. Papée następujące pismo:

Panie Ministrze. Po naszym powrocie z Warszawy, gdzie złożyliśmy wizytę rządowi polskiemu, uważamy za nasz obowiązek wyrazić Panu, Panie Ministrze, nasze podziękowanie za serdeczne i gościnne przyjęcie, którego doznalimy w Warszawie ze strony wszystkich właściwych czynników rządu, a w szczególności ze strony Pana Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego, Pana Marszałka Piłsudskiego, Pana Prezesa Rady Ministrów Kozłowskiego, Ministra Spraw Zagranicznych p. Józefa Becka i p. Prezydenta miasta st. Warszawy. Również i Panu Panie Ministrze, i wszystkim urzędnikom Rzeczypospolitej Polskiej, a przedewszystkiem panom radcom ministerjalnym Warchałowskiemu i Unrugowi chcielibyśmy wyrazić uprzejme podziękowanie za trudy związane z przygotowaniem i przeprowadzeniem wizyty senatu gdańskiego. Przeżyliśmy dwa dni pełne silnych wrażeń w pańskim gościnnym kraju. Jesteśmy przekonani, że istniejące już ku naszemu zadowoleniu między Polską a Gdańskiem przyjazne stosunki oparte na wzajemnem zaufaniu, rozwiną i zacieśnią się jeszcze bardziej.

Proszę przyjąć, Panie Ministrze, wyrazy mego wysokiego poważania (—) Greiser.

W odpowiedzi na to pismo Komisarz Generalny R. P. w Gdańsku min. Papée wysłał P. Prezydentowi Senatu Gdańskiego Greiserowi następujący list:

Panie Prezydencie Senatu. Mam zaszczyt potwierdzić odbiór pisma Pana, Panie Prezydencie, z dn. 9 bm. w sprawie wizyty złożonej rządowi Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie przez senat W. M. Gdańska w dniach 7 i 8 bm. Miło mi będzie podać treść tego pisma do wiadomości mego rządu. Niechaj mi będzie wolno wyrazić przeświadczenie, że ostatnia wizyta w Polsce i doznane w ciągu niej wrażenia przyczynią się do dalszego pogłębienia przyjaznych stosunków polsko-gdańskich, opartych na wzajemnem zaufaniu i zrozumieniu wspólnych zadań i celów.

Proszę przyjąć, Panie Prezydencie, Senatu, wyrazy mego wysokiego poważania

(—) Papée.

Polsko-gdańskie zagadnienia turystyczne

Wizyta sen. Batzera w Warszawie

Senator Batzer przyjęty był przez wicenator gdański p. Batzer ze swoim referentem do spraw turystyki zagranicznej dr. Barthem.

eSnator Batzer przyjęty był przez wiceministra Komunikacji inż Bobkowskiego. W czasie rozmowy poruszono szereg spraw, dotyczących ruchu turystycznego między Polską i W. M. Gdańskiem.

Echa wizyty prezydenta Greisera w Warszawie

Rząd polski pragnie szczerej i przyjaznej współpracy z Gdańskiem

Przed wyjazdem do Genewy prezydent senatu Greiser udzielił przedstawicielowi niemieckiego biura informacyjnego w Gdańsku wywiadu, w którym poruszył rzeczowe wyniki rozmów, przeprowadzonych podczas wizyty warszawskiej z polskiemi władzami centralnemi. Prezydent senatu podkreślił, że po ostatnim pobycie w Warszawie utrwalony został w przekonaniu, iż rząd polski pragnie szczerej i przyjaznej współpracy z Gdańskiem i że jest przeciwnikiem metod tych kół, które drogą szykan i stwarzania sztucznych trudności starają się przeciwdziałać praktycznym konsekwencjom porozumienia polsko-gdańskiego.

Prezydent Greiser zaznaczył dalej, że w trakcie rozmowy z prezesem rady ministrów Kozłowskim poruszył sprawę pozwoleń przywozowych, ponieważ w ostatnich miesiącach okazało się coraz wyraźniej że przeprowadzenie umowy kontyngentowej z dnia 6 sierpnia ub. r. pozostawia dla Gdańska dużo do życzenia. Właściwe czynniki warszawskie zwlekają — zdaniem Greisera — przez kilka miesięcy ze sprawą udzielenia pozwoleń przywozowych, podczas gdy firmy gdyńskie niewątpliwie były pod tym względem uprzywilejowane.

Premjer Kozłowski oświadczył p. prezydent. Greiserowi, że rząd polski nie pragnie takiego upośledzenia gdańskiego życia gospodarczego, jeżeli sposób traktowania tej sprawy przez właściwe czynniki temu nie odpowiada, to rząd polski wpłynie na te czynniki, by pretensje Gdańska do równego traktowania przeprowadzone były w praktyce.

Następnie Greiser nadmienił, że celem wyjaśnienia rozmaitych innych, niezałatwionych spraw polsko-gdańskich uzgodnione zostały z min. Beckiem rozmowy które będą przeprowadzane podczas sesji Rady Ligi Narodów w Genewie.

Prezydent Greiser zakończył swój wywiad oświadczeniem, że jego podróż do Genewy po szczęśliwym początku w Warszawie, ma poważne znaczenie dla praktycznego ukształtowania się porozumienia polsko-gdańskiego.

Walny Zjazd T. N. S. W. w Warszawie

Odsłonięcie tablicy ku czci Juljana Smulikowskiego

W dn. 11 bm. rozpoczął w Warszawie obrady XV Walny Zjazd delegatów Kół Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych. Zjazd poprzedziło uroczyste nabożeństwo, odprawione w kościele O. O. Kapucynów przez ks. Józefa Kuleszę, członka Zarządu Głównego.

Ministerstwo W. R. i O. P. reprezentował naczelnik wydziału dr. Koczwara i naczelnik Józef Błoński, a Kuratorjum Okręgu Szkolnego Warszawskiego wizytator Ignacy Zys, p. prezydenta stolicy dyr. Wydziału i Kultury Zarządu m. st. Warszawy dr. Biłek, uniwersytet warszawski rektor Pieńkowski, T-wo Naukowe Warszawskie dr. Tatarkiewicz. Komisarjat Rządu starosta Miklaszewski.

Posiedzenie przedpołudniowe zostało poświęcone dwu referatom: Pierwszego Prezesa N. T. A., prof. dr. Hełczyńskiego p. t. „Nauczycielstwo Polskie w kraju, a szkolnictwo polskie zagranicą" oraz prof. dr. Piaseckiego z Poznania p. t. „Kultura fizyczna jako zagadnienie wychowania narodowego". Pan prezes dr. Hełczyński poświęcił swój referat zagadnieniu czynnego ustosunkowania się naszego nauczycielstwa do skupień polskich zagranicą.

Obrady popołudniowe wypełniły sprawozdania: sekretarza generalnego, skarbnika i Komisji Rewizyjnej.

W sobotę, w drugim dniu dorocznego Walnego Zgromadzenia Tow. Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych dokonano wyboru władz Towarzystwa. Prezesem został prof. dr. Wł. Tatarkiewicz, na miejsce ustępujących z powodu upływu kadencji powołano: pp. St. Kwiatkowskiego, R. Mańkowskiego, T. Bernholza, J. Wierzejewskiego z Warszawy oraz Z. Iwaszkiewiczową z Wilna i J. Zielińskiego ze Stanisławowa. Ponadto dokonano wyboru wszystkich zastępców, członków Gł. Komisji Rewizyjnej i Rozjemczej.

Po zamknięciu obrad odbyło się odsłonięcie tablicy ku czci śp. Juljana Smulikowskiego. Tablica jest wmurowana na gmachu związku przy ul. Dobra 6. Uroczystość odsłonięcia zaszczycił swą obecnością p. minister W. R. i O. P. Wacław Jędrzejewicz i wszyscy zaproszeni na zjazd przedstawiciele władz szkolnych.

Wystawa polskiej sztuki ludowej w Brukseli

W Brukseli otwarto Wystawę Polskiej Sztuki Ludowej, zorganizowaną pod protektoratem księżny de Ligne i posła Rzeczypospolitej Jackowskiego. Na otwarciu wystawy obecni byli: nuncjusz papieski, księżna de Ligne, poseł Jackowski z małżonką, liczni reprezentanci korpusu dyplomatycznego i szereg urzędowych osobistości belgijskich. Prof. Morelowski wygłosił na wystawie odczyt o polskiej sztuce ludowej.

Wyjazd min. Becka do Genewy

W sobotę minister spraw zagranicznych p. Józef Beck wyjechał do Genewy, udając się na sesję Rady Ligi Narodów.

Nowy wojewoda poznański

Agencja „Iskra" w sobotę ogłosiła następujący komunikat:

„Dowiadujemy się, że Pan Prezydent Rzeczypospolitej podpisał dekret nominacyjny płk. Artura Maruszewskiego, byłego wojewody tarnopolskiego na stanowisko wojewody poznańskiego. W najbliższych dniach wojewoda Maruszewski, który przebywa obecnie w Warszawie, udaje się do Poznania, celem objęcia urzędowania."

Coraz żywsze tętno

stosunków kulturalnych polsko-niemieckich

Niemiecko-polska współpraca kulturalna przybiera coraz żywsze tętno. W poniedziałek wyjeżdża do Warszawy znany dyrygent niemiecki, naczelny kapelmistrz lipskiego „Gewandhausu" prof. Hermann Abendroth, by w dniu 18 bm. dyrygować koncertem w Fi harmonji warszawskiej. W dniu 22 lutego odbędzie się koncert szopenowski w Dreźnie z okazji uroczystości odsłonięcia tablicy pamiątkowej Chopina na domu, w którym mistrz nasz mieszkał podczas parokrotnego pobytu w stolicy Saksonji. Pod koniec lutego spodziewany jest koncert skrzypcowy Ireny Dubiskiej w radjo lipskiem. Odnośne pertraktacje są jeszcze w toku.

Zgon Marceliny Sembrich-Kochańskiej

W ub. piątek wieczorem zmarła w Nowym Jorku, przeżywszy 76 lat, znakomita śpiewaczka polska Sembrich-Kochańska.

Marcelina Sembrich-Kochańska urodziła się w r. 1856 w Małopolsce Wschodniej. Ojciec jej był nauczycielem muzyki. Debiutuje jako śpiewaczka w Atenach w r. 1877. W trzy lata później występuje z ogromnem powodzeniem we Lwowie. Od tej chwili rozpoczyna się jej świetna karjera śpiewaczą. Odbywa tournee po różnych stolicach Europy i Ameryki. W r. 1902 wchodzi w skład zespołu opery Metropolitan w Nowym Jorku. Od r. 1924 była profesorem i dziekanem wydziału wokalnego Curtis Institute of Music w Filadelfji. Wychowała ona całą plejadę głośnych dziś artystów. Do najlepszych jej uczniów należą: Jerica i Giannini. W ub. roku odznaczona została stopniem doktora honoris causa jednego z uniwersytetów amerykańskich.

Pływająca wystawa polska wyruszy w marcu

Termin wyruszenia pływającej wystawy prób i wzorów polskiego przemysłu i rolnictwa do portów Dalekiego Wschodu, wyznaczony początkowo na 2 bm., został przesunięty do 2 marca br. Zwłokę tę spowodowało znaczne zainteresowanie wystawą w najszerszych warstwach przemysłu, handlu i rolnictwa, uznających organizację wystawy na jednym ze statków za dogodną sposobność nawiązania stosunków z Dalekim Wschodem dla zbytu swych artykułów.

W ostatnich dniach kierownicy pływającej wystawy odbyli szereg konferencyj z przedstawicielami przemysłu białostockiego i łódzkiego oraz żelaznego, chemicznego, spożywczego, biorących udział w wystawie.

Sport i Kultura Fizyczna

Nr. 3. Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy Rok VI

Zatokę pucką należy udostępnić dla morskich sportów zimowych

Ślizgowce żaglowe osiągają tu do 100 km na godzinę szybkość!

Rok rocznie wielki obszar zatoki Puckiej, podczas zimy zamarza na przestrzeni około 338 km kwadratowych i pokrywa się warstwą lodu grubości do 30 cm. Lód zatoki stanowi jeden z największych i najpiękniejszych terenów łyżwiarskich Polski i nadaje się do urządzania imprez sportowych, zakrojonych na miarę europejską. Zatoka nadewszystko nadaje się do uprawiania sportu typowo morskiego, tak zwanej jazdy na ślizgowcach z żaglami i łyżwiarstwo z żaglem.

Idealne warunki lodowe umożliwiają również rozgrywanie zawodów hokeyowych, urządzanie efektownych turniejów i zawodów łyżwiarskich. Ponieważ coraz częściej odzywają się głosy miłośników wybrzeża, by morze polskie udostępnić dla przyjezdnych przez urządzanie imprez sportowych również w porze zimowej, zrodził się projekt utworzenia ośrodka sportów wodnych w Pucku. Aby jednak było możliwe plan zrealizować, należałoby zainteresować nim najszersze koła społeczeństwa w całym kraju, a przedewszystkiem zwrócić uwagę kołom sportowym.

Jazda ślizgowcami uprawiana jest obecnie na jeziorze Charzykowskiem, idealne warunki pod tym względem ma jednak tylko zatoka Pucka.

Jeden ze ślizgowców puckich na zatoce rozwinął szybkość wprost rekordową, bo około 100 km na godzinę na pełnych żaglach. Przestrzeń między Puckiem a brzegami półwyspu w linji prostej przebyć można w niespełna 10 minut. Nie mniejsze emocje daje jazda na łyżwach z żaglem. Szybkość można osiągnąć do 60 km na godzinę.

Puszczenie na właściwe tory sprawy wykorzystania terenów lodowych zatoki Puckiej, następnie uruchomienie pociągów wycieczkowych i wprowadzenie pewnej zniżki taryf przejazdu, jak to w sezonie letnim, byłoby obecnie najważniejszem zadaniem. Nie trzeba podkreślać ile na ożywieniu sezonu zimowego na wybrzeżu zyskałaby Gdynia, a z nią Puck, Wejherowo i wszystkie kąpieliska nadmorskie, położone dokoła zatoki Puckiej!

Szfafetowy bieg narciarski o mistrzostwo Polski

Zakopane, 14. I. (PAT.) W Zakopanem odbył się w sobotę pierwszy w roku bieżącym bieg narciarski, mianowicie **sztafetowy bieg 4×10 km o mistrzostwo Polski.** Do biegu zgłoszono 21 sztafet, z których startowało 14, a bieg ukończyło 12. Pierwsze miejsce zajęła sztafeta **Wisły** w składzie Wowkonowicz, Michalski, Orlewicz, Górski w czasie 3:14:02 sek., drugie miejsce zajęła sztafeta **SNPTT** w składzie Marusarz Jan, Berych Władysław, Marusarz Andrzej, Skupień w czasie 3:16:49. Na trzeciem miejscu znalazła się sztafeta **Strzelca** z Zakopanego w czasie 3:22:38 sek.

Indywidualnie najlepszy czas uzyskał Orlewicz (Wisła), który przebył dystans 10 km w czasie 46:50 sek.; 2) Karpiel (Strzelec) — 47 min., 3) Górski (Wisła) — 47:12 sek., 4) Berych (SNPTT), 5) Marusarz Andrzej (SNPTT) — 48:32, 6) Skupień (SNPTT) — 48:58.

Zimowe zawody konne w Zakopanem

Zakopane, 14. I. (PAT.) W niedzielę, w piątym dniu zimowych zawodów konnych rozegrano konkurs o puhar przechodni im. p. Prezydenta Rzplitej. Par cour obejmował 16 przeszkód wysokości 1,40 m., szer. 4 m. Przy szybkości 425 m. na minutę. Pierwsze miejsce w tej konkurencji zajął porucznik Dąbski-Nehrlich na koniu „Przybysz", drugie mjr. Lewicki z Głównego Ins. Sił Zbr. na koniu „Kikimora", trzecie pułk. Pragłowski, dowódca 17 p. ul. na koniu „Warszawianka".

Konkurs skoków narciarskich

Zakopane, 14. I. (PAT.) Na skoczni na Krokwi rozegrano dziś międzyklubowy konkurs skoków, w którym wzięło udział 25 zawodników. Pierwsze miejsce zdobył Izydor Łuszczek (Wisła) nota 219,3, skoki 46½ i 53 m. Drugie miejsce zajął kolega klubowy Łuszczka Piotr Kolesar, nota 211,3, skoki 45 i 51 mtr. Trzecie miejsce Marusarz Andrzej (sekcji narciarskiej Polsk. Tow. Tatrz.), nota 208,7, skoki 42 i 53 m. Poza konkursem Andrzej Marusarz skoczył na 58 m.

Hokej na lodzie w Toruniu

TKS Strzelec — Gryf 7:3

Wreszcie mamy w Toruniu rywalizację w hokeju. Powstanie drużyny hokejowej w **Gryfie** przyczyniło się w znacznym stopniu do ożywienia tej gałęzi sportu na terenie Torunia. Gryf nie przedstawia jeszcze równorzędnego przeciwnika dla Strzelca, gdyż poza bramkarzem Trenkiem, i staremi graczami b. TKS-u Zębikiem, Suchockim i Gumowskim, reszta to jeszcze bardzo surowy materjał. Wszystko to jednak nie przeszkadza, by wyrazić zadowolenie, że w sporcie hokejowym Toruń znów będzie przodował nie tylko jakościowo lecz i ilościowo.

Niedzielne zawody odbyły się zamiast zapowiedzianych zawodów o mistrzostwo Pomorza pomiędzy Strzelcem a Polonją z Bydgoszczy, która ignorując zarządzenia Związku Hokejowego i spodziewając się pewnej przegranej, wolała narazić się na walkower 5:0, i odwołała swój wyjazd do Torunia.

Przebieg zawodów był naogół ciekawy, gra prowadzona w żywem tempie **przy stałej przewadze Strzelca,** który wygrał zasłużenie, 3 bramki puszczone przez bramkarza Strzelca były niepotrzebne.

Charakteryzując drużyny, zaznaczyć trzeba, że obaj bramkarze zawiedli, Trenk z Gryfu dużo obronił, mógł jednak z siedmiu strzelonych bramek jeszcze ze trzy obronić, niepotrzebne były jego dalekie wypady. Sołtysiak jest jeszcze bardzo niepewny, a wszystkie 3 strzelone bramki, mógł z łatwością zatrzymać, były to dalekie szczury po lodzie. Obrona Gryfu bardzo słaba, kiepsko trzyma się na łyżwach, ich vis a vis ze Strzelca to starzy rutyniarze grali twardo i przez nich trudno atakowi przejechać, taktycznie jednak zrobili kilka błędów. Ataki Gryfu bardzo słabe, pierwszy złożony ze starych graczy b. TKS-u Gumowskiego, Suchockiego i Zębika, ustępował pod każdym względem młodemu i szybkiemu atakowi Strzelca, gdzie Osmański doskonały technicznie, umiejętnie wykorzystywał swe skrzydła Głowińskiego i Nagla. Cała ta trójka z meczu na mecz poprawia się, szczególnie podciągnął się Nagel i Głowiński. Drugie ataki w obu drużynach o całą klasę ustępują pierwszym atakom, z wszystkich zapasowych graczy jedynie Dolewski ze Strzelca jest technicznie zaawansowany i na nim spoczywał ciężar drugiego ataku.

Zawody prowadzili sędziowie pp. Gumowski i Gonczerzewicz, nowy system dwu sędziów jest bardzo dobry, gdyż przy szybkiej grze umożliwia panowanie sędziom nad każdą sytuacją.

Publiczności około 500 osób, w tem większość młodzieży, która ma wstęp wolny.

Organizację utrudnia obecność wielkiej ilości ślizgających na drugiej ślizgawce. Byłoby pożądane, by na czas zawodów nie wpuszczać nikogo na ślizgawkę i umożliwić w ten sposób kontrolę publiczności przychodzącej na zawody.

Ogólnopolskie zawody zimowe młodzieży szkolnej

Wilno, 14. I. (PAT). W niedzielę zakończyły się w Wilnie pierwsze ogólnopolskie zawody zimowe młodzieży szkolnej. Głównym punktem programu zawodów niedzielnych był finałowy **mecz hokejowy** między Krakowem a Lwowem. Mecz zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 1:1 po bardzo zaciętej walce.

W klasyfikacji drużyn hokejowych **pierwsze miejsce zajął Kraków,** drugie Lwów, trzecie Łuck, czwarte Warszawa.

W biegu **narciarskim** indywidualnie na 10 km. zwyciężył Aleksandrowicz z Wilna w 38 minutach. Zespołowo zwyciężyło Wilno przed Lwowem, Krakowem i Lublinem.

W jeździe figurowej mistrzostwo zdobył **Nawrot (Lublin)** 23 pkt., drugie Sobota (Lwów) 21,4 pkt., trzecie Mysakowski (Wilno) 21,1 pkt. Wśród pań pierwsze miejsce zajęła **warszawianka Karczewska 21,2 pkt.,** drugie Mięsowiczówna 18,1 pkt., trzecie Szambrowska 9,1 pkt. W punktacji jazdy figurowej pierwsze miejsce zajęła zespołowo Warszawa 41,8 pkt., drugie Kraków 36,6 pkt., trzecie Lwów 30,5 pkt.

W ogólnej klasyfikacji mistrzostw szkolnych zwyciężył Kraków 36 pk., drugie Lwów 34 pkt., trzecie Wilno 28 pkt. Na ostatniem miejscu znajduje się Poznań.

Po zawodach kurator okręgu szkolnego Szelągowski wręczył nagrodę zwycięskim zawodnikom i zespołom.

Mistrz Pomorza w boksie uległ mistrzowi Warszawy

Makabi — Cuiavia 10:6

Warszawa, 14. I. (PAT). W niedzielę rozegrano tu mecz bokserski między mistrzem Warszawy Makabi a mistrzem Pomorza Cuiavia z Inowrocławia. Mecz ten odbył się w ćwierćfinałach o mistrzostwo Polski. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Makabi w stosunku 10:6.

W wadze muszej Birnbaum zwyciężył na punkty Ładę (Cuiavia), w koguciej Rosenblum (Makabi) wypunktował Rogowskiego (Cuiavia) niezbyt zasłużenie, Rogowski był bowiem pięściarzem równorzędnym, raczej zasłużył na wynik nierozstrzygnięty. W wadze piórkowej Dudziak (Cuiavia) zwyciężył na punkty Borensteina, w wadze lekkiej Neustadt (Makabi) znockautował w czwartej rundzie Fabińskiego. Bokser pomorski wykazał wspaniałą wytrwałość i niezwykłą ambicję. Bokser Makabi miał jednak znaczną przewagę przez cały czas. W wadze półśredniej Radomski (Cuiavia) pokonał przez techniczny k. o. Frodisa, w wadze średniej Pilnik w pierwszej minucie walki silnym ciosem w żołądek znockautował Lewandowskiego (Cuiavia). W wadze półciężkiej Jóżkowiak (Cuiavia) wypunktował Stahla. Wreszcie w wadze ciężkiej Neuding (Makabi) zwyciężył na punkty Zielińskiego.

Bokserzy Cuiavii **wykazali naogół dużą agresówność, siłę fizyczną i ambicję,** jednak pod względem technicznym prezentowali się jeszcze dość słabo. Najlepsi w zespole byli Radomski i Rogowski.

Zwycięstwo pięściarzy toruńskich

WKS Gryf — S. G. Grudziądz 10:4

W niedzielę odbyło się w Toruniu w sali kina „Mars" spotkanie bokserskie pomiędzy drużynami W. K. S. „Gryfu" i S. C. Grudziądz, **które zakończyło się** zasłużonem zwycięstwem **toruńczyków** w stosunku 10:4.

W wadze **muszej** Empel — Mikołajski wygrywa Empel (SCG) **przez k. o.** w pierwszej rundzie.

W wadze **koguciej** Fisch — Kirsch wynik remisowy.

W **piórkowej** Deylong — Ernest wygrywa na punkty Ernest (Gryf).

W wadze **lekkiej** Radzicki — Grabowski I. wygrywa na punkty Grabowski (Gryf). W drugiej parze walczyli Neuman **i** Janicki; wygrywa Janicki (Gryf) **przez k. o.** w drugiej rundzie.

W wadze **półśredniej** walka dała wynik remisowy.

W wadze **średniej** Heinrich — Zacharek wygrywa na punkty Zacharek (Gryf).

Sędziował b. dobrze p. Gracjan Grabowski, podkreślić należy również sprawną organizację zawodów.

Dlaczego tak wysoka porażka

Prus Wschodnich w meczu z Dolną Saksonją?

Każdej niedzieli odbywają się w całych Niemczech rozgrywki w piłce nożnej między poszczególnymi okręgami. Jednej z ostatnich niedziel przeciwnikiem Prus Wschodnich był „Niedersachsen". Prusy Wschodnie przegrały w stosunku 4:1.

Znamienną jest rzeczą, że w drużynie reprezentacyjnej Prus Wschodnich nie było ani jednego gracza „Gedanji", chociaż cała prasa niemiecka domagała się wstawienia chociażby Kellera jako środkowego napastnika. Nie wiadomo czem kierował się kapitan związkowy, ustanawiający skład drużyny, jednakże musimy stwierdzić, że w sporcie, tylko ambicje sportowe i dobro sportu w takich wypadkach powinno decydować.

Sądzimy, że o ile nie udałoby się uniknąć porażki, to byłaby ona daleko mniejsza, gdyby drużyna Prus Wschodnich była wzmocniona przez pomoc, względnie atak polski.

O mistrzostwo Polski w hokeju

Cracovia — Pogoń 4:1

Kraków, 14. I. (PAT.) W niedzielę rozegrano w Krakowie mecz hokejowy o mistrzostwo Polski między Cracovią a Pogonią ze Lwowa. Zwycięstwo odniosła Cracovia w stosunku 4:1 (2:0, 0:0, 2:1). W pierwszym okresie gry początkowo ataki Cracovii załamują się na linji obrony Lwowa, która walczy bardzo ambitnie. Wkrótce jednak gospodarze rozgrywają się i raz poraz są pod bramką gości. Obie bramki w pierwszej tercji strzelił Marchewczyk. Druga tercja nie daje rezultatu cyfrowego. W trzeciej tempo gry rośnie. W tej fazie gry Lwów uzyskuje honorową bramkę, strzeloną przez Zimmera, poczem następuje przewaga Cracovii, która strzela przez Kowalskiego i Michalczyka dwie bramki. Widzów powyżej 2.000. Sędziował p. Osiek.

Lechja — K. T. H. 6:1

Lwów, 14. I. (PAT.) W meczu hokejowym o mistrzostwo Polski w hokeju Lechja pokonała Krynickie Towarzystwo Hokejowe 6:1 (2:0, 3:1, 1:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Goetz 3 i po jednej Sokołowski, Trusz, Bierczak. Jedyną bramkę dla KTH. uzyskał Nowak. Gra nie ciekawa, chaotyczna i na niskim poziomie. Widzów około tysiąca.

Czarni — Warszawianka 4:2

Warszawa, 14. I. (PAT). W niedzielę na torze lodowym klubu Warszawianka rozegrano mecz hokejowy w puli finałowej o mistrzostwo Polski między Czarnymi ze Lwowa, a Warszawianką. Zwyciężyli Czarni 4:2 (4:1, 0:1, 0:0). Czarni pokazali grę ładną kombinacyjną. **Sędziował p. Sachs.**

Pełna tabela ósmego dnia ciągnienia Loterji

1-e ciągnienie

GŁOWNE WYGRANE

Zł. 100.000 na nr: 140214
Zł. 50.000 na nr.: 134536
Zł. 20.000: na nr.: 45975
Zł. 10.000 na n-ry: 82711 127730
Zł. 5.000 na n-ry: 17768 115588 147855

Zł. 2.000 na n-ry: 309 25871 26449 37389 38775 49620 49628 53543 54529 54938 59446 76802 82418 84750 84794 95584 105592 108244 122042 130353 133617 153612

Zł. 1.000 na n-ry: 2969 3868 11046 12353 14974 17109 17835 22363 25491 26545 45792 45425 47429 58955 69356 75350 75213 78746 84960 83044 88649 88433 95219 97727 101157 105033 106805 106093 116177 117363 118655 124300 124015 127797 137812 140379 142353 147754 147840 153667 156215 157353 161542 162743 163586 169052 169995 175449 175402

Po złotych 200:

43 217 529 829 1064 287 362 513 809 906 2028 457 576 658 984 3323 758 877 92 4076 577 927 5087 90 203 34 72 6014 30 110 605 44 765 7436 63 660 718 8090 263 85 901 26 9474 642 84 831

10216 334 440 11021 266 327 716 822 41 70 936 12426 962 67 13151 93 655 776 805 964 14215 536 742 15060 527 34 51 16166 264 72 414 669 783 802 46 955 17273 404 558 614 43 880 18371 450 85 511 617 19 562 601 9126

20133 290 93 535 885 21274 304 412 771 73 850 907 25 22115 95 441 65 511 843 66 995 23069 613 24422 46 901 88 25221 97 473 26090 437 79 740 27003 128 69 99 269 331 406 9 548 657 82 701 822 93 28058 610 45 769 853 29256 90 610 16 760

30337 426 42 926 31127 345 682 93 32043 206 37 337 468 80 635 33168 318 972 34024 164 959 35023 36064 294 428 585 617 73 739 808 991 37091 472 517 851 38021 271 319 35 496 730 975 96 39348 870

40315 404 533 755 41006 105 309 10 74 681 743 865 42052 185 344 489 619 43132 387 449 605 713 819 51 98 44082 144 312 480 561 607 703 63 996 45106 249 462 649 67 46341 515 38 629 47051 278 536 48036 211 94 328 512 93 49110 67 314 733 37 828 46

50265 456 718 874 953 66 75 51273 301 676 52192 753 967 53026 75 217 39 309 416 91 743 54102 23 33 234 338 40 55048 342 699 712 836 41 76 56008 36 178 408 39 720 57123 32 68 465 670 884 58118 288 458 99 774 807 916 59043 103 25 429 624 89

60061 383 476 77 764 61064 396 589 62296 349 452 626 51 714 63008 127 218 584 64193 493 65290 436 629 92 815 66302 96 453 682 97 823 927 67456 69 742 59 835 49 68401 44 576 847 69118 215 463 785 828

70061 152 462 517 813 909 4671 284 472 598 743 47 840 900 46 72071 454 535 73648 74302 497 723 97 964 75321 23 496 607 701 906 14 76498 576 695 821 954 77025 163 315 55 800 78248 593 79217 362 701 42

80218 474 522 823 994 81045 107 91 212 448 540 960 86 82444 775 83217 318 518 47 84216 25 432 687 759 85033 127 391 476 556 839 952 86149 386 485 631 705 87001 68 174 670 718 88055 132 207 83 529 702 887 89133 312 524 647 62 83 999

90465 94 615 711 96 956 74 91114 67 273 455 707 890 92079 177 709 22 97 838 93192 496 790 94101 293 487 621 708 97 95091 118 684 858 74 96563 818 919 97072 584 624 718 61 70 801 3 907 55 98002 331 677 762 99146 722

100191 530 761 101061 62 566 102094 276 97 439 42 66 85 581 645 726 59 943 103259 81 368 683 773 812 37 91 104051 138 95 450 671 990 105006 60 153 302 10 657 940 106015 79 375 611 94 711 844 107252 77 987 108147 70 219 93 424 26 565 692 929 109507

110110 48 233 430 522 731 897 969 111114 20 70 332 541 804 947 112832 67 113085 144 511 727 860 114195 408 629 859 115141 474 760 846 943 116052 436 505 882 117283 580 606 708 94 874 75 915 118044 196 391 921 119182 86 268 377 787 901 27 85

120144 287 658 940 121014 157 660 83 702 828 938 122062 201 95 313 75 435 610 759 897 123210 82 513 664 717 96 819 124541 698 751 94 125308 51 76 621 755 126011 680 870 127023 48 123 361 99 781 863 128073 337 400 783 94 927 129306 418 782 805 70

130340 484 649 131110 240 340 608 700 2 975 132217 300 99 642 844 926 133483 647 134066 79 156 80 272 355 592 98 458 135048 138 59 93 638 68 975 136185 493 531 676 731 43 80 98 137877 138043 46 339 534 628 744 866 941 139261 510 14 659 736

140357 501 58 820 934 44 81 141232 409 98 624 754 142045 224 93 362 511 96 768 843 994 143203 59 528 31 96 630 69 144029 164 66 77 244 327 428 45 48 51 613 806 57 145528 602 740 819 146193 501 737 870 966 147072 421 84 644 810 994 148521 845 56 149114 46 349 402 747 849 915

150131 305 546 71 912 44 151020 49 89 169 84 437 596 152010 523 934 153276 481 154296 432 547 155285 440 84 88 531 933 81 156115 559 157287 347 758 860 158095 145 216 18 50 617 86 753 889 159158 245 842

160038 586 739 54 855 902 161189 217 77 831 971 162456 63 670 163228 331 484 99 888 164092 305 531 737 995 165407 931 166082 348 687 732 955 167126 339 417 610 18 894 992 168190 68 85 773 169583 610 77 873 999

170130 531 721 62 916 171055 102 86 325 518 172133 91 428 653 894 173229 432 59 761 174309 486 546 607 38 790 838 982 175068 193 231 503 4 602 176033 292 941 46 177120 73 242 51 59 305 476 815 52 56 96 945 178041 577 179538

II-gie ciągnienie

Po złotych 200:

113 316 409 19 637 872 905 1174 702 891 2054 184 98 687 795 3103 339 502 857 4069 262 685 5134 212 734 888 978 6047 69 112 91 284 388 478 558 760 78 7074 191 378 516 33 8238 430 639 53 845 9028 81 229 36 74 461 673 845 56

10496 556 608 11033 238 300 905 12007 119 48 547 13023 355 481 898 14063 715 15162 721 894 16291 301 631 751 60 930 17031 105 41 695 879 18000 139 494 843 993 19175 342 55 406 874 92

20046 129 77 340 613 40 918 49 80 86 21131 235 308 68 586 661 929 22287 361 736 23314 87 412 24025 48 391 602 96 782 821 25236 70 653 824 945 26069 82 295 388 90 646 797 974 27048 445 67 763 805 28094 411 84 653 924 29127 237 815

30575 694 31089 639 703 21 823 916 32128 435 85 938 95 33021 85 226 884 34215 361 35253 87 307 63 432 696 741 821 902 36012 148 56 511 645 870 954 37059 66 471 94 580 662 38194 331 675 700 906 39105 354 446 86 640 881 946

40003 58 207 320 893 958 41029 64 119 37 589 621 781 94 903 86 42273 424 37 576 773 883 43123 28 260 378 89 499 44097 103 746 64 827 961 82 45635 41 892 96 46052 138 71 200 331 478 636 773 905 47110 82 242 512 684 48470 849 67 981 49035 114 24 215 49 461 741

50343 401 640 892 940 51045 333 68 693 767 932 52174 345 702 919 53449 69 618 62 806 37 54262 305 896 55066 138 306 66 536 87 822 904 56264 755 884 57181 552 58176 284 424 98 522 712 59053 83 166 210 762 808

60481 879 97261 319 583 874 62066 329 412 616 787 63546 644 64110 380 444 772 842 43 62 964 65200 308 45 90 634 829 967 66135 99 303 464 558 604 14 93 847 61 953 71 67226 474 95 531 77 925 68273 346 748 948 69329 428 644 822

70156 83 340 542 685 71383 637 962 72038 39 300 652 708 33 833 43 953 92 73174 730 74472 556 75170 92 259 640 92 714 868 88 76070 76 168 253 77 439 99 851 77347 536 789 78013 239 515 683 939 79409 569

80048 305 607 71 81181 478 527 760 82402 25 525 696 974 83039 89 267 371 544 84074 312 406 524 53 68 85084 416 567 656 86104 19 410 689 800 958 87057 276 91 93 319 33 552 850 79 88579 639 51 878 967 89007 26 120 265 611 714 968

90231 687 761 849 972 91098 148 447 639 718 832 914 76 92061 148 230 60 388 426 791 847 984 93193 317 552 60 601 81 750 900 25 77 94035 44 516 749 829 95177 988 96242 381 573 937 97030 99 725 72 98693 99246

100064 549 821 992 101285 358 453 77 500 982 99 102116 544 94 653 976 103019 199 886 104201 14 96 371 425 63 542 801 53 105179 291 586 96 856 106142 64 494 593 622 54 68 701 16 926 107171 79 340 707 21 108010 173 95 446 590 609 12 820 109351

110020 300 656 717 78 914 111035 288 435 538 720 53 112373 403 113159 260 842 59 114007 151 77 427 92 566 675 115284 497 607 899 904 99 116057 105 241 406 665 944 117022 24 97 118 56 217 64 309 46 462 505 52 97 694 830 80 118008 12 383 418 924 51 119269 631 933

120187 253 316 542 121367 503 11 713 893 994 98 122029 272 396 468 847 123128 281 594 763 909 124259 97 360 484 569 622 734 863 922 86 125088 184 412 665 856 82 957 126004 158 78 429 45 696 743 62 127200 461 651 815 128102 374 425 770 82 129386 757

130011 100 05 72 371 423 509 70 620 131061 169 265 619 720 849 132115 67 327 413 683 133093 111 48 78 319 92 436 500 51 80 790 963 89 134411 579 907 135146 96 201 312 597 618 136370 836 88 91 137191 201 8 470 801 138218 54 356 416 522 609 728 960 139043 364 459 656 931 40

140029 281 375 490 545 79 718 928 141603 22 32 142481 566 788 890 143068 256 323 750 144531 868 98 943 74 146326 404 505 28 647 738 806 147133 318 32 93 95 409 61 542 148087 445 617 917 86 149003 74 158 73 573

150721 88 151070 675 796 981 152007 62 164 385 463 501 774 873 947 63 153195 154106 371 80 433 529 883 155341 51 512 808 156014 109 258 98 421 597 633 78 854 963 157061 365 533 158214 358 423 64 671 159052 122 52

160272 451 516 161002 40 127 214 82 304 432 897 936 162028 236 69 83 360 613 77 727 56 950 163072 158 215 428 35 536 872 164015 107 227 52 514 605 748 165162 534 674 741 166254 767 946 66 167133 485 612 168068 734 813 169170 645 779 880

170292 375 686 892 171215 87 538 172331 553 750 827 59 940 173369 174015 242 826 175139 66 210 351 585 898 176227 400 937 177154 657 76 830 178050 134 285 856 97 913 179173 253 61 944 73

III-ciągnienie

Po złotych 200:

51 384 479 651 723 47 1016 79 553 705 50 853 965 2062 465 570 733 3077 152 59 471 839 4097 109 60 85 368 762 65 5215 964 6103 281 88 368 576 821 7080 222 26 68 418 53 643 710 8158 368 857 9104 13 351 90 459 805

10140 91 335 770 932 92 11151 207 385 860 12040 182 260 13013 263 434 779 811 96 14594 686 921 34 40 97 15239 339 491 509 617 935 16037 85 609 961 17132 317 674 18223 401 19177 82 438 528 77 634

20405 77 646 784 843 21108 27 462 691 22146 208 25 90 352 92 430 53 542 743 900 23161 362 475 705 819 911 24283 331 458 81 712 21 25389 515 28 684 726 91 917 27 26062 203 87 453 643 27037 234 340 769 819 28144 212 414 29101 261 539 84 652 793

30175 223 31006 91 308 413 20 551 695 860 32044 115 512 21 659 33504 787 970 34032 116 207 416 570 855 35234 315 857 974 81 36086 171 37164 535 652 776 8968 932 84 38355 418 570 601 824 41 905 60 39175 489 519 29 602 19 880 989

40197 543 97 646 876 998 41946 42224 429 502 696 899 978 98 43017 225 322 406 67 596 838 88 44100 1 19 409 590 863 45129 61 277 672 99 701 955 46303 882 47063 64 130 398 425 558 765 78 862 997 48020 108 23 206 31 692 49178 212 463 556

50020 68 185 252 375 735 970 51021 222 403 559 52255 448 633 34 830 904 53143 418 517 38 91 642 66 983 97 54454 65 585 778 889 55054 155 200 414 91 56172 239 561 57029 109 64 475 513 80 65 729 53 946 58207 614 59682 912

60395 702 4 834 61002 158 201 346 580 709 871 62543 700 38 836 63166 241 514 82 662 703 54 850 65 73 933 95 64092 284 502 28 65151 610 72 733 36 59 66007 727 915 67573 696 68103 9 448 69183 310 546 753 67 927 68

70033 149 79 215 426 547 751 63 71537 843 988 72017 53 280 424 46 553 963 73016 130 92 95 276 903 74248 532 873 75074 228 96 698 922

76611 77335 70 945 78206 71 411 625 952 79269 95 365 89 781 86 80137 407 20 61 590 668 81066 85 161 254 96 418 798 82272 84 689 731 805 83104 23 70 81 295 541 619 62 84254 412 65 506 93 669 793 898 85079 90 321 74 444 83 955 74 86004 15 67 842 87024 129 316 503 625 27 749 853 913 82 88064 715 97 954 89122 445 823 911

90147 52 699 707 994 91122 490 674 90 913 92293 637 773 869 908 93162 350 420 22 95 692 783 94212 315 562 624 31 97 821 96 95001 633 790 831 904 96233 390 570 76 90 97 698 784 904 97034 146 209 460 542 697 889 98229 474 81 518 958 99363 678 884

100170 294 309 472 682 101248 609 851 99 102047 63 246 398 521 602 778 937 103083 218 65 539 949 88 104047 147526 105022 72 165 332 426 756 106002 233 99 310 13 26 41 42 625 107094 187 631 740 108016 388 587 109005 315 419 671 902 16 44

110167 318 523 609 942 111081 234 68 325 476 966 112096 104 486 90 622 56 113044 115 296 445 623 730 889 94 977 114309 63 460 803 7 64 972 115157 74 939 116033 393 656 891 117079 116 72 466 80 818 47 118 122 853 903 119257 504 76 630 715 902

120004 162 358 80 500 632 714 121222 58 69 391 567 618 79 866 122163 217 379 585 684 861 123051 87 604 124020 195 125165 396 475 790 826 43 47 126041 320 421 691 902 127426 606 825 998 128080 377 600 129144 256 320 688 712 983

130020 163 561 73 949 131020 62 353 83 480 532 627 776 132081 100 593 619 133025 149 67 227 464 134550 691 815 135323 606 81 751 978 136098 349 703 834 137150 235 55 68 468 72 534 964 138138 449 514 647 977 139014 667 92 967

140007 13 160 424 28 607 797 857 81 141208 423 60 597 674 924 142486 655 707 919 30 74 99 143127 208 361 492 692 932 144358 95 778 89 145270 433 778 146355 147273 472 636 148497 641 898 149093 145 97 276 95 412 51 642 74 89

150027 328 471 669 882 957 151356 428 628 884 152003 44 80 302 8 75 574 95 798 153045 162 285 907 154182 229 91 609 94 155596 995 156688 865 985 157074 149 262 640 745 994 158014 257 462 510 720 965 159054 97 213 309 53 88 461 82 678 702 824 965 87

160037 216 394 424 697 703 16 839 161061 75 232 544 162448 857 163013 330 480 738 925 71 164198 959 165100 24 247 473 166222 392 496 773 167773 999 168095 415 736 997 169292 788 912 27

170043 499 682 700 72 822 24 924 171182 309 645 922 172635 76 98 797 173087 163 394 561 600 94 829 39 82 914 174428 48 590 175135 272 611 882 969 71 176333 537 690 835 56 971 177134 236 352 471 737 65 178044 46 694 785 88 179109 220 633 735

IV-ciągnienie

GŁOWNE WYGRANE

20.000 zł. na nr. 101842
10.000 zł. na n-ry: 45308 108573
5.000 zł. na nr. 132947

2.000 zł. na n-ry: 29780 49643 75235 79105 79220 96258 102962 105411 105577 110204 126726 128554 130697 142257 151164 162206 162341 165005 168876 170826 176981

1.000 zł. na n-ry: 12996 16118 18178 30506 33324 35640 44428 42730 43904 48266 49913 51017 52736 56019 65477 65508 66828 70372 71833 74200 76755 79516 86287 90175 90500 90996 100641 103608 104591 107567 113228 118665 118941 119935 125122 129158 136496 136746 141665 150402 160539 161405 165392 175356 178536 178914

Po złotych 200:

330 996 1105 59 610 2068 395 497 794 3176 319 68 661 875 4063 110 481 764 865 5196 311 443 665 777 905 6138 61 80 207 43 312 69 445 553 837 97 7010 115 341 403 72 510 27 34 658 8018 46 323 549 611 78 771 72 869 9313 59 577 625 956 62

10177 459 927 36 95 11217 72 675 12232 394 565 83 99 13055 344 682 989 14266 311 434 730 872 903 54 84 15111 519 981 16041 51 152 327 618 795 981 17014 39 379 910 42 18194 243 375 62 870 19010 122 219 315 421 666 853

20144 544 53 763 21066 121 48 56 670 754 838 22013 135 311 510 32 2320 24522 642 25110 30 268 80 487 555 69 899 920 26111 12 29 45 56 559 622 70 58 960 27187 333 60 77 723 28007 318 3 593 617 85 840 77 29088 347 693 750 82 91 77 88

30418 595 884 948 31169 536 618 32120 694 863 90 33270 356 425 79 810 923 34061 131 322 71 41 596 765 35547 98 747 801 959 36114 24 232 52 75 442 792 898 37134 358 973

38175 299 311 13 855 39405 48 568 755 837 973

40086 251 412 24 32 48 588 650 711 24 802 947 52 57 60 67 41042 285 434 597 737 92 851 42376 941 43030 391 468 707 878 44153 584 715 891 921 69 45036 104 656 729 46267 345 825 54 47644 727 38 48767 74 49014 401 38 593 632

50211 354 420 501 648 57 909 13 19 50 51322 55 498 603 912 52805 921 82 53051 122 59 37 720 839 54275 419 72 55097 174 329 430 700 96 936 47 56044 281 386 556 87 840 57013 395 444 53 699 705 58192 423 73 641 756 98 927 59239 359 438 72 580 643 964

60064 515 765 813 28 905 61123 237 77 83 329 428 515 870 908 62041 290 321 58 574 678 802 63622 71 98 64245 79 354 418 70 592 609 50 870 65205 567 678 75 95 846 66137 371 494 567 84 67082 96 302 5 493 527 58 898 68060 354 437 38 84 916 59 69560 849

70063 169 337 464 970 71054 78 273 403 67 80 786 72202 749 73003 376 488 523 781 74236 776 75187 302 864 962

76001 55 309 43 50 490 915 84 77038 699 782 955 78183 22 424 887 79547 620 710 47 857 931.

80203 348 518 56 734 973 81019 129 658 919 82083 207 96 542 636 83920 84009 94 631 902 85328 449 637 862 917 86726 38 844 994 87683 729 88043 110 336 76 457 884 945 52 89109 297 487 95 807 43 88.

90892 91086 128 265 506 47 969 92030 610 34 706 20 39 947 93112 30 269 403 791 845 73 94063 131 522 810 95107 41 271 85 309 431 502 786 96047 147 210 306 415 69 908 97190 446 552 46 70 801 98366 459 577 926 73 99284 364 401 790 92.

100379 844 55 923 41 101017 254 552 613 102888 930 103196 848 83 104020 77 380 502 637 66 90 105003 135 3209 45 579 629 765 905 106603 59 703 107321 628 857 965 108481 652 815 55 969 109018 120 25 292 358 592 675 863.

110059 207 23 68 426 738 963111032 112451 503 930 82 113084 184 438 560 655 99 709 892.

114119 200 334 115074 154 71 260 544 736 835 37 116039 122 282 364 519 604 42 735 857 117196 386 446 729 826 118291 586 770 934 119276 493

120087 89 98 735 121439 56 575 608 727 33 832 122089 227 540 123474 98 507 23 32 612 13 124055 96 164 315 447 526 778 125200 329 97 403 811 36 126202 31 356 664 884 946 127111 56 233 82 590 686 769 920 68 128169 253 98 422 645 864 954 129006 29 136 41 411 545 669 944 50

130141 65 360 472 79 849 131185 342 71 536 834 90 919 71 132199 244 51 523 682 97 133264 352 59 702 49 810 134210 39 353 720 94 916 136377 816 137066 85 124 57 245 138090 280 302 631 92 719 888 139066 197 417 830 83 968

140829 141368 650 81 728 819 58 89 935 142149 286 307 680 847 940 143093 267 489 504 634 868 992 144057 343 617 53 851 52 145043 286 93 397 146066 85 223 45 396 514 752 986 147177 690 963 148281 354 776 989 149135 360 69 430 651 888

150120 636 820 151086 145 81 404 39 577 858

152260 77 827 153230 64 409 98 541 67 664 154112 237 401 861 155258 518 764 93 809 156117 97 682 703 4 888 908 157050 159 278 305 768 818 158210 350 475 508 787 864 92 159017 636 737 803 11.

160061 562 161423 714 941 162137 311 58 80 451 89 163004 48 219 62 87 324 462 540 901 164136 46 359 471 165044 352 70 99 781 985 166070 118 661 167105 21 300 502 54 907 44 168224 337 422 785 169385 483 514 601 769.

170026 212 437 529 623 171045 116 240 431 967 86 172108 217 75 654 870 83 173003 397 619 762 863 174229 38 523 716 969 175185 899 176018 205 658 904 44 177340 61 453 873 959 178153 472 512.



Zima w lesie

Na ziemiach Pomorza

Prezesi placówek pomorskiego Związku Inwalidów Wojennych przy stole obrad

W niedzielę, dnia 6 stycznia odbyła się w sali Teatru Miejskiego w Grudziądzu konferencja przewodniczących placówek Związku Inwalidów Wojennych R. P. Województwa Pomorskiego.

Konferencję zagaił o godz. 11 przewodniczący pomorskiego zarządu wojewódzkiego p. Kazimierz Dąbrowski, witając przedstawiciela Urzędu Wojewódzkiego p. kpt. Górzyńskiego, przedstawiciela Izby Skarbowej w Poznaniu p. referendarza Winowieckiego, przedstawiciela Zarządu Głównego Zw. Inwal. Wojen. R. P., z Warszawy, I-szego wiceprzewodniczącego p. Stanisława Szułczyńskiego oraz przybyłych w liczbie 70 przewodniczących Zarządów Ogniw Związku Inwalidów Wojennych.

Na przewodniczącego konferencji wybrano jednogłośnie p. Szułczyńskiego, wiceprzewodniczącego Wydziału Wykonawczego Zarządu Głównego Zw. Inwal. Wojen. R. P. z Warszawy, poczem krótkie przemówienie wygłosili przedstawiciel Urzędu Wojewódzkiego p. kpt. Górzyński i delegat Izby Skarbowej referendarz Winowiecki, stwierdzając, że Urząd Wojewódzki Pomorski jak również Izba Skarbowa traktują jaknajprzychylniej zagadnienia inwalidzkie w ramach odnośnych przepisów.

Porządek obrad konferencji obejmował: 1. referat statutowy, 2. zaopatrzeniowy, 3. finansowo-gospodarczy, 4. organizacyjny oraz 5. program pracy na rok 1935.

Nowy statut Związku Inwalidów Wojennych, który obowiązuje od dnia 1 stycznia 1935 r. omówił szczegółowo sekretarz Zarządu Wojewódzkiego Antoni Lewandowski, stwierdzając, że statut ten dostosowuje organizację do przepisów prawa o stowarzyszeniach, wprowadzając dość poważne zmiany w strukturze organizacyjnej.

Sprawy zaopatrzeniowe oraz wnoszenie odwołań do Inwalidzkiej Komisji Odwoławczej przedstawił szczegółowo przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego p. **Kazimierz Dąbrowski,** udzielając konkretnych wskazówek odnośnie wnoszenia podań o przywrócenie zaopatrzenia inwalidzkiego niektórym kategorjom inwalidów wojennych, jak również wskazał jak należy motywować odwołania do I. K. O., od orzeczeń Komisyj Rewizyjno-Lekarskich przy Starostwach Powiatowych.

Trzeci zkolei referat wygłosił **p. Paweł Kałamarski,** skarbnik Zarządu Wojewódzkiego przypominając o obowiązkach poszczególnych Zarządów w dziedzinie finansowo-gospodarczej, jak układanie i wykonywanie budżetu, prowadzenie ksiąg kasowych, które z dniem 1 kwietnia 1935 r. winny być we wszystkich placówkach zaprowadzone według nowego wzoru, podkreślając, że sprawność organizacji i jej możliwości są w dużej mierze zależne od oszczędnego i zgodnego z przepisami gospodarzenia funduszami, jakiemi poszczególne placówki dysponują.

Program pracy na rok następny przedstawił sekretarz Zarządu Wojewódzkiego p. **Antoni Lewandowski,** stwierdzając, że Zw. Inwalidów Wojennych jest organizacją o charakterze społecznym w najszerszym tego słowa znaczeniu, z czego wynika logiczny wniosek, że Związek poza obroną interesów i praw materjalnych swoich członków, winien realizować zadanie wychowania obywatelskiego swoich członków, gdyż tylko na takiej płaszczyźnie pojęty program działalności przyczyni się do wzmocnienia i dalszego rozwoju organizacji. W szczególności mówca zaleca, by poszczególne Zarządy dołożyły starań w kierunku szerszego zainteresowania swoich członków zagadnieniami natury ogólno-państwowej, społecznej i gospodarczej, oraz zachęcali ich do brania czynnego udziału w życiu publicznem i organizacjach społecznych wyższej użyteczności publicznej, jak **L. O. P. P., Czerwony Krzyż itp.,** a ponadto, by poświęcono więcej uwagi sprawie młodzieży rodzin inwalidzkich w kierunku zachęcenia jej do brania czynnego udziału w **organizacjach P. W. i W. F.,** których programy prac dają pewną gwarancję wychowania młodzieży na przyszłych karnych i obowiązkowych obywateli Państwa.

Poza tem mówca apeluje o ścisłe wykonywanie obowiązków organizacyjnych, wynikających z nowego statutu i usprawnienie prac sekretarjatów poszczególnych placówek.

Dla ulżenia doli inwalidów bezrobotnych sekretarz Lewandowski uważa za konieczne zainteresowanie ogółu członków **sprawą ogródków działkowych,** które na dogodnych warunkach mogą być w poszczególnych miastach nabywane.

Czwarty zkolei referat organizacyjny wygłosił przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego p. **Kazimierz Dąbrowski,** zaznajamiając obecnych z technicznym sposobem prowadzenia nowego rejestru członków, który zgodnie z ustawą o Stowarzyszeniach i statutem Związku winien być przez poszczególne placówki jaknajstaranniej i szczegółowo prowadzony.

Wreszcie ostatni referat wygłosił p. **Stanisław Szułczyński,** wiceprzewodniczący Zarządu Głównego Zw. Inw. Woj. R. P. w Warszawie, wyrażając nasamprzód pełne uznanie dla przedstawicieli ogniw Związku Inwalidów Województwa Pomorskiego, którzy z powagą i godnością wysłuchali poszczególnych referatów, dając tem samem dowód wielkiego zainteresowania dla spraw organizacyjno-społecznych. Przechodząc do omówienia działalności Zarządu Głównego p. Szułczyński bardzo szeroko i treściwie przedstawił całą działalność Zarządu Głównego w kierunku rozwiązywania aktualnych zagadnień inwalidzkich jak: poprawa bytu materjalnego przez przywrócenie wzgl. podwyższenie zaopatrzenia niektórym kategorjom inwalidów, **przeklasyfikowanie niektórych wsi a w szczególności miejscowości powiatów kaszubskich do wyższej kategorji zaopatrzeniowej,** sprawę zatrudniania inwalidów wojennych, stwierdzając, że praca Wydziału Wykonawczego jakkolwiek bardzo powoli, jednak z dnia na dzień daje coraz konkretniejsze rezultaty, czego dowodem kilka projektów rozporządzeń wykonawczych, mających się ukazać w najbliższym czasie, które dla wszystkich regulować będą te wszystkie zagadnienia, które w ustawie inwalidzkiej nasuwają w praktyce pewne wątpliwości i niejasności. Kończąc swe przemówienie wiceprzewodniczący p. Szułczyński oświadcza, że o ile poszczególne Zarządy będą starały się realizować program pracy na rok przyszły w ramach zakreślonych przez Zarząd Wojewódzki, to niewątpliwie praca ta musi wydać konkretne rezultaty dla dobra Ojczyzny i organizacji inwalidzkiej.

W dyskusji nad referatami przemawiali p. kpt. **Górzyński** i referendarz **Winowiecki,** którzy wyjaśnili poszczególne sprawy dotyczące zapomóg pieniężnych, badanię inwalidów i zaopatrzenie. Poza tem przemawiali przedstawiciele placówek jak Wierzchowski z **Podgórza,** Szałucki z **Kowalewa,** Maćkowski z **Grudziądza,** Justa z **Pelplina,** Wojnowski z **Brodnicy** i Gliński z **Lubichowa.**

W szczególności p. **Wierzchowski** z Podgórza podkreślił z uznaniem przychylny stosunek Urzędu Wojewódzkiego do spraw inwalidzkich, a p. **Wojnowski** z Brodnicy i **Gliński** z Lubichowa wyrazili pełne uznanie dla prac i poczynań Zarządu Głównego Związku Inwalidów Wojennych R. P., z posłem majorem Edwinem Wagnerem na czele.

Po wyczerpaniu porządku obrad przewodniczący p. Szułczyński złożył na ręce p. kpt. Górzyńskiego jako przedstawiciela Urzędu Wojewódzkiego zapewnienie, że Związek Inwalidów Wojennych w swych wszystkich poczynaniach **zawsze i wszędzie ma na oku dobro Państwa jako całości,** czego niejednokrotnie już dał dowód, jak również wyraził gorące podziękowanie p. Wojewodzie Pomorskiemu oraz Dyrektorowi Izby Skarbowej w Poznaniu za troskliwe i przychylne traktowanie spraw inwalidzkich.

Po zakończeniu dyskusji uchwalono rezolucję dotyczącą najistotniejszych zagadnień i potrzeb ogółu ofiar wojny oraz telegram do p. Wojewody Pomorskiego.

Konferencję, którą cechował poważny i koleżeński nastrój zgodnego i skoordynowanego wysiłku dalszej intensywnej pracy dla dobra ogółu ofiar wojny i Państwa, zakończono o godz. 16,30 wzniesieniem trzykrotnego okrzyku na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej i Wodza Narodu Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

REZOLUCJA.

1.

Zjazd Zarządów Ogniw Pomorskiego Okręgu Związku Inwalidów Wojennych, obradujący w dniu 6 stycznia 1935 r. w Grudziądzu, dziękuje Rządowi za częściowe uchylenie przepisów rozporządzenia z dnia 28 października 1933 r., prosząc jednocześnie, by w miarę możności pozostałe kategorje inwalidów niskoprocentowych oraz wdów, mogły uzyskać wstrzymane im zaopatrzenie z dniem 1 kwietnia 1934 r.

2.

Zjazd prosi Rząd o możliwe najrychlejsze wydanie rozporządzenia wykonawczego do ustawy inwalidzkiej z dnia 17 marca 1932 roku.

3.

Zjazd domaga się, by Inwalidzkie Komisje Rewizyjno-Lekarskie oraz Inwalidzka Komisja Odwoławcza przestrzegały ściśle postanowień ustawy inwal., a w szczególności, by w stosunku odnośnych przepisów, brały pod uwagę interpretacje zawarte w wyrokach Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

4.

Zjazd prosi Rząd o roztoczenie ściślejszej kontroli nad przedsiębiorstwami prywatnemi, oraz urzędami państwowemi i samorządowemi w kierunku ścisłego przestrzegania przepisów ustawy inwalidzkiej o zatrudnianiu inwalidów wojennych.

Ponadto Zjazd prosi o zaniechanie dalszej redukcji inwalidów wojennych ciężkoposzkodowanych, zatrudnionych w przedsiębiorstwie państwowem Poczt i Telegrafów, gdyż redukcje te w sposób jaskrawy krzywdzą inwalidów wojennych.

5.

Zjazd domaga się przywrócenia koncesjonowanej detalicznej sprzedaży wyrobów tytoniowych, oraz nadawanie tych koncesyj wyłącznie inwalidom wojennym i uczestnikom walk o Niepodległość Ojczyzny.

6.

Zjazd protestuje przeciw zamiarowi powiększenia ilości miejsc detalicznej sprzedaży napojów alkoholowych, gdyż powiększenie dotychczasowej liczby koncesyj nie przysporzy Skarbowi Państwa żadnych dochodów, natomiast przyczynić się może do zupełnej ruiny dotychczasowych inwalidzkich warsztatów pracy.

7.

Zjazd składa zapewnienie, że wszyscy inwalidzi oraz wdowy zorganizowani w Zw. Inwalidów Wojennych R. P., pracują i nadal pracować pragną wszystkiemi siłami dla dobra i potęgi Rzeczypospolitej.

8.

Zjazd składa Koledze Posłowi Majorowi Edwinowi Wagnerowi, prezesowi Zarządu Głównego oraz wszystkim członkom Zarządu Głównego uznanie za dotychczasową pracę dla dobra ofiar wojny z zapewnieniem, że inwalidzi wojenni Województwa Pomorskiego wiernie stać będą przy sztandarze Związku Inwalidów Wojennych R. P.

Organizacja Okręgu Wielkopolsko-Pomorskiego Polskiego T-wa Turystyczno-Krajoznawczego

Zjazd delegatów Pol. T-wa Krajoznawczego z Wielkopolski i Pomorza, który się odbył w Bydgoszczy dnia 18 listopada ub. r., uznając potrzebę stworzenia wielkiego okręgu, obejmującego wszystkie placówki Ziem Zachodnich, pchnął pracę krajoznawczą w głównych ośrodkach tych ziem na nowe tory.

Zagadnieniu temu było poświęcone posiedzenie zarządu oddziału bydgoskiego T-wa, odbyte dnia 7 bm. z udziałem prezesa Okręgu Pomorskiego **p. prof. K. Kulwiecia,** oraz konferencja powołanej ad hoc Komisji Porozumiewawczej, która zjechała się w tym celu dnia 9 bm. w Toruniu. Z ramienia oddziału bydgoskiego wziął w tej konferencji udział wiceprezes oddziału p. red. K. Fiedler.

W pracach przygotowawczych, zmierzających do organizacji Okręgu Ziem Zachodnich położono główny nacisk na **podział funkcyj,** jakie przypadną ośrodkom, stanowiącym główny trzon przyszłej organizacji, a mianowicie **Toruniowi, Poznaniowi, Bydgoszczy i Inowrocławowi.** Uwzględniając położenie i charakter tych ośrodków, zaprojektowała Komisja Porozumiewawcza następujący przydział agend zjednoczonego okręgu:

Toruniowi przypadłby dział administracyjny i organizacyjny, obejmujący także wizytację wszystkich oddziałów.

Poznań objąłby organizację odczytów, tj. dostarczenie prelegentów dla oddziałów okręgu (na zasadzie wymiany), oraz pieczę nad działalnością wydawniczą poszczególnych ośrodków okręgu z dziedziny krajoznawstwa. Do spełnienia tych zadań jest Poznań jako miasto uniwersyteckie szczególnie predestynowane.

Bydgoszczy przydzielonoby referat turystyki i propagandy turystycznej, powołanej również do uruchamiania schronisk w punktach turystycznych i roztoczenia opieki nad istniejącemi już na terenie całego okręgu schroniskami, za wyjątkiem schroniska w Pucku, którem się zaopiekuje oddział morski w Gdyni. Agendy te przydzielono Bydgoszczy ze względu na jej centralne położenie na terenie organizującego się okręgu oraz ze względu na to, że przy Zarządzie Miejskim istnieje już specjalny referat turystyczny, współdziałający z Pol. T-wem Krajoznawczem.

Inowrocław otrzymałby w zarząd skarbowość okręgu, nadzór nad kasowością w oddziałach i nad majątkiem całego okręgu.

W tej skonkretyzowanej formie przedłoży Komisja Porozumiewawcza swe wnioski na zjeździe delegatów z Wielkopolski i Pomorza, który się odbędzie w Poznaniu w drugiej połowie marca br.

Po uzyskaniu aprobaty tego zjazdu przystąpi Komisja Porozumiewawcza w kontakcie z Zarządem Głównym Pol. T-wa Turystyczno-Krajoznawczego w Warszawie do realizacji postulatów, jakie wyrażono na zjeździe listopadowym w Bydgoszczy w sprawie organizacji Okręgu Ziem Zachodnich.

Maksymalną cenę pomarańcz ustalono na 1 zł 30 gr za kg w detalu

Jak już donosiliśmy, w związku ze znaczną obniżką cła na owoce południowe, należało oczekiwać natychmiastowego efektu na rynku.

Tymczasem kupcy hurtownicy, mając do dyspozycji stosunkowo nie duże jeszcze transporty pomarańcz (bo o nie głównie chodzi), próbowali przelicytowywać się na aukcjach owocowych, płacąc ceny większe aniżeli wyznaczyli je eksporterzy.

Groziło to znacznem podwyższeniem limitu przez producentów, a co za tem idzie dalszą drożyzną pomarańcz w Polsce.

Władze skarbowe, które przez obniżkę cła poniosły olbrzymie ofiary, miały prawo domagać się, aby drobny konsument mógł korzystać z tego w jak największej mierze i kupować pomarańcze za ceny sumiennie skalkulowane. Ponieważ jednak hurtownicy zdawali się nierozumieć intencji władz, przeto zamknięto na kilka dni Aukcje Owocowe w Gdyni, uniemożliwiając dalsze transakcje po cenach wygórowanych.

W końcu ub. tygodnia zamiast normalnych licytacyj, odbywały się już w Aukcjach sprzedaże z wolnej ręki, co odrazu wpłynęło na spadek ceny w hurcie.

Aby jednak raz na zawsze unormować handel pomarańczami, z polecenia Ministerstwa Przemysłu i Handlu przybyli do Gdyni Komisarz Aukcyj Owocowych p. Wojnicz-Sianożęcki, oraz urzędnik tegoż Ministerstwa p. Doskocz, którzy wraz z Komisarzem Rządu m. Gdyni przeprowadzili rozmowy z hurtownikami owoców południowych, ustalając cenę na pomarańcze, w wysokości **90 gr za kg pomarańcz w hurcie i 1,30 zł za kg w detalu.**

Cena ta obowiązuje na całym obszarze kraju.

Dla umożliwienia przeprowadzania kontroli sporządzony został wykaz firm krajowych, które ostatnio zakupiły większe transporty pomarańcz. Wykaz ten został przesłany poszczególnym starostwom dla kontroli hurtowników na terenie danego powiatu.

Celem udaremnienia wysiłków nieuzasadnionego podbijania cen, jest wskazanem, aby konsumenci kupowali obecnie pomarańcze na wagę, tak jak dotychczas kupuje się u nas jabłka. Sprzedaż w ten sposób praktykowana jest zagranicą, a kupujący mają całkowitą pewność, iż nie są oszukiwani przez niesumiennych sprzedawców.

Przemysłowcy ceramiczni ofiarowali cegłę na budowę gmachu dla Muzeum Przemysłu i Techniki

Piękna inicjatywa inż. Dziedziula z Chełmna

Akcja budowy gmachu dla Muzeum Przemysłu i Techniki w Warszawie zatacza coraz szersze kręgi.

Znaczenie i wagę Muzeum Przemysłu i Techniki w Warszawie dla kraju i społeczeństwa doceniają nietylko władze rządowe i samorządowe lecz również przemysł, któremu jak wnosić można z całokształtu akcji i ze stanowiska Centralnego Związku Przemysłu Polskiego jest ono szczególnie blisko.

Bardzo znamiennym jest fakt, że przemysłowcy ceramiczni jako pierwsi z inicjatywy swego prezesa inż A. Dziedziula z Chełmna powzięli uchwałę dobrowolnego opodatkowania się na rzecz budowy gmachu. Uchwała przewiduje zebranie 3.000.000 szt. cegieł. Z liczby powyższej zebrano dotychczas około 300.000 sztuk. Dalsza zbiórka trwa. Oczekiwane jest podjęcie podobnych uchwał również przez inne Związki.

Dwoje dzieci zamarzło w obozie cygańskim na wybrzeżu

W pobliżu Tupadł nad otwartym Bałtykiem rozbiła swój obóz banda cyganów, zamieszkująca w wozach krytych dachem z oknami. Na skutek silnego mrozu w ciągu nocy dwoje dzieci w wieku do lat 5 zamarzło.

Nad ranem rodzice stwierdzili, że ciała już są skostniałe. Wszelki ratunek na nic już się nie przydał. Przyczyną był silny mróz, który tragicznej nocy dochodził do 27 st. poniżej zera.

Nieszczęśliwa miłość skróciła życie dwojga młodych obiecujących Pomorzan

Echa tragedji krakowskiej w Toruniu

W sobotę, w godzinach rannych, rozeszła się po Toruniu piorunująca wiadomość, że wieczorem dnia poprzedniego mianowicie o godz. 20,30 w Krakowie na ulicy Kopernika, mieszkaniec Torunia, student III. roku prawa Uniwersytetu Warszawskiego Tadeusz Jost, syn naczelnika wydziału w Pomorskiem Starostwie Krajowem p. inż. Josta, zastrzelił koleżankę, absolwentkę wydziału medycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego, Zofję Targowską, córkę dyrektora Męskiego Seminarjum Nauczycielskiego w Toruniu, a następnie z tego samego rewolweru strzelił do siebie, raniąc się śmiertelnie. Na skutek strzału, jak się okazało, Jost zmarł nazajutrz około godz. 6 rano.

Szczegóły tego tragicznego wypadku przedstawiają się następująco:

Ś. p. Zofja Targowska, urodzona 3-go maja 1911 r. w Stryju, mieszkała w Toruniu od roku 1927, w którym to roku ojciec jej, poprzednio dyrektor Seminarjum Nauczycielskiego w Kościerzynie, objął kierownictwo Miejskiego Seminarjum Nauczycielskiego w Toruniu. W roku 1929 zdała w Miejskiem Gimnazjum Żeńskiem w Toruniu egzamin dojrzałości, następnie zapisała się na wydział medycyny Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, który ukończyła chlubnie w listopadzie ubiegłego roku.

Przed dwoma laty ś. p. Targowska poznała Tadeusza Josta. Rodziców obojga łączyły bliższe stosunki, więc młodzi zbliżyli się, a z czasem serdecznie zaprzyjaźnili.

Przyjaźń ta zamieniła się u młodego studenta w głęboką miłość ku rówieśniczce, której uczucia jednak nie przekraczały granic przyjaźni.

W okresie jednak wakacyj, młodzi, przebywając w Toruniu, spędzali z sobą wiele czasu, co wpłynęło na dalszy nastrój i uczucia egzaltowanego młodzieńca. Usiłował on często rozmowę z panną Targowską nawiązywać do planowania ich wspólnej przyszłości, mówił o wyznaczaniu terminu ślubu. Ś. p. Targowska jednak nie chciała o tem słuchać. Wówczas ś. p. Tadeusz zaczął grozić, że ją i siebie zabije. Usiłował to nawet wykonać w listopadzie ubiegłego roku. Zamiar nie udał się wtedy tylko dzięki przytomności umysłu ś. p. Targowskiej, która zdołała odebrać Jostowi rewolwer.

Mimo wszystkiego Targowska nie zmieniła swych uczuć dla Josta. Pozostała jego dobrą koleżanką, ale projekty o zamążpójściu stale odrzucała.

Ostatnio młodzi widzieli się w Toruniu w czasie świąt Bożego Narodzenia. Jeszcze raz wtedy Jost przedstawił jej swe plany na przyszłość, prosząc, by go nie odtrącała. I znowu usłyszał od koleżanki odmowną odpowiedź. Przyjaźń do małżeństwa nie wystarcza.

Należy przypuszczać, że ś. p. Jost po tej rozmowie postanowił spełnić swą straszną groźbę z listopada ubiegłego roku, gdyż — jak teraz wychodzi na jaw — już w poniedziałek 7 stycznia kupił w Pomorskiej Spółce Myśliwskiej w Toruniu przy ulicy Łaziennej rewolwer (kaliber 6,35) fabryki Melior. Z nim to przybył w środę, 9 bm. do Krakowa, dokąd poprzednio już udała się na praktykę do uniwersyteckiej kliniki neurologicznej ś. p. Targowska.

W ciągu czwartku i piątku, — jak stwierdzono — młodzi widzieli się kilka razy. W piątek wieczorem Jost odprowadzał Targowską na ulicę Kopernika nr. 48, gdzie mieści się klinika neurologiczna i gdzie panna Targowska zamieszkiwała. W drodze widocznie wznowił swe nalegania, bo gdy się zatrzymali przed kliniką, przechodnie słyszeli, gdy podniesionym głosem zawołał:

— Nie zgodzisz się, to Cię zabiję!

— Tego się nie boję — odrzekła spokojnie Targowska, i wyciągnęła dłoń na pożegnanie.

Młodzieniec wówczas błyskawicznym ruchem wyciągnął z kieszeni rewolwer i wystrzelił do niej, trafiając w lewą skroń, następnie oddał strzał do siebie.

Nieliczni świadkowie tragedji wezwali natychmiast pogotowie ratunkowe. Przybyły lekarz stwierdził zgon Targowskiej, — Jost natomiast dawał jeszcze słabe oznaki życia. Przewieziono go do pobliskiego szpitala św. Łazarza, gdzie — nie odzyskawszy przytomności — zmarł nazajutrz, t. j. w sobotę około godz. 6 rano.

O tragicznym zgonie ś. p. Targowskiej zawiadomiono rodziców natychmiast depeszą, którzy przybyli do Krakowa w sobotę rano. Tego samego dnia wyjechali do Krakowa państwo Jost.

Jak się dowiadujemy, pogrzeb ś. p. Zofji Targowskiej odbędzie się w Krakowie we wtorek, 15 stycznia o godz. 15. Daty i miejsca pogrzebu ś. p. Tadeusza Josta dotychczas nie ustalono.

Tragedja krakowska, dotykająca tak boleśnie dwie znane i ogólnie szanowane rodziny w Toruniu, wywarła w naszem mieście głębokie wrażenie, wywołując głębokie dla nich współczucie. Co do tragicznie zmarłych młodych, to oboje mieli w toruńskich kołach młodzieży wielu przyjaciół. Ś. p. Targowską ceniono za jej niepospolite zdolności naukowe, o których świadczy najlepiej fakt, że mając lat 23, ukończyła medycynę, a teraz, praktykując w zakładzie neurologicznym, miała podobno zamiar równocześnie rozpocząć studja prawnicze.

Zjazd Pomorskiego Związku Kajakowców

W niedzielę odbył się w Toruniu zjazd Pomorskiego Związku Kajakowców. Na porządku dziennym znajdowała się m. in. sprawa wyboru prezesa i ustalenia planu prac na rok bieżący. Prezesem wybrano p. dyr. M. Szyprowskiego. Ciekawie przedstawiają się projekty wycieczek kajakowych w r. 1935. Mianowicie projektowana jest jedna dalsza wycieczka kajakowa na Polesie. Pozatem przewidziane są regaty oraz zaprawa do przyszłorocznej olimpjady, gdyż jak wiadomo, na olimpjadzie w r. 1936 beda brały udział kajaki.

Ze Związku Podoficerów Rezerwy w Toruniu

Odbyło się zebranie miesięczne „Związku Podoficerów Rezerwy Koła Toruń". Obradom przewodniczył prezes p. Mogilicki. Po odczytaniu przez sekretarza Górskiego protokółu prezes odczytał pismo Urzędu P. W. i W. F. z życzeniami świątecznemi z okazji świąt Bożego Narodzenia oraz życzeniami Noworocznemi. Dalej pismo z Zarządu Głównego Zw. Podof. Rezerwy oraz Zarządu Okręg. z życzeniami. W związku z p ismem P. W. i W. F. prezes zalecił zgłoszenie na kurs przodowników pięściarstwa.

Ożywioną dyskusję wywołała sprawa Kasy Pośmiertnej. Przedstawiciel Banku Ubezpiecz. „Vesty" p. Wiland z Grudziądza w obszernym referacie przedstawił ważność ubezpieczeń na wypadek śmierci oraz podał dokładne warunki. Po przeprowadzeniu dyskusji zebranie powzięło jednomyślnie uchwałę wstąpienia do kasy pośmiertnej Banku Ubezpieczeń „Vesty" w Poznaniu oddz. w Grudziądzu.

W wolnych głosach wysunięto wniosek urządzenia zabawy karnawałowej, jednakże wskutek rozbieżności zdań postanowiono sprawę tę pozostawić decyzji zarządu. P. Oliwkowski ostro krytykował pobieranie opłat za nowe legitymacje związkowe, zarządzone w związku z wejściem w życie nowej ustawy o stowarzyszeniach. Wyjaśniali tę sprawę pp. kom. okręg. Schneider oraz skarb. okręg. Orłowski.

Po załatwieniu spraw czysto organizacyjnych prezes p. Mogilicki zebranie zamknął

Gwiazdka „Dnia Bydgoskiego" — świętem miłości bliźniego

500 dzieci obdarowano praktycznemi podarkami

Zgodnie z naszą zapowiedzią odbyła się wczorajszej niedzieli w Bydgoszczy, w sali p. Cymera („Pod Lwem") **uroczystość gwiazdkowa dla biednych, urządzana staraniem Redakcji „Dnia Bydgoskiego" i Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w Bydgoszczy.** Właściwie należałoby powiedzieć, iż „gwiazdkę" tę urządzono z inicjatywy naszej Redakcji, wskutek zapobiegliwej i pełnej poświęcenia pracy pań ze Z. P. D. K., a przedewszystkiem **dzięki szlachetnej ofiarności naszych Czytelników,** którzy i w tym roku na nasz apel nie poszczędzili darów w gotówce i naturaljach, składających się w sumie na piękną, a **dla prawie pół tysiąca biedaków pożyteczną imprezę.** Jak słusznie można było przypuszczać — i tegoroczna impreza gwiazdkowa „Dnia" przekroczyła znacznie skromne ramy obchodu świątecznego, **przemieniając się we wzruszającą uroczystość ofiarności i zrozumienia doli bliźniego.** Przejdźmy, wraz z prądem ludzi śpieszących na obchód gwiazdkowy — do sali „Pod Lwem"...

Już na pół godziny przed rozpoczęciem obchodu — przestronną salę wypełnili niemal do ostatniego miejsca ci, którzy wybrani zostali przez organizacje społeczne, lub poprzednio w Redakcji zapisani biedacy — do obdarzenia. Nie brak też biernych świadków obchodu — przyjaciół, sympatyków naszego pisma i Czytelników „Dnia", którzy w niemałej liczbie przybyli uświetnić swą obecnością obchód gwiazdkowy. Sala pięknie udekorowana. Przed sceną, na długich stołach piętrzą się paczki, duże, w jednolitem opakowaniu, wszystkie numerowane. **Stos darów, zdala przewyższający scenę — przedstawia się imponująco.**

Punktualnie o godz. 12,30 — w moment po przybyciu przedstawicieli władz i gości rozpoczął się obchód. Przy długim stole ustawionym w szerz sali zasiedli: **p. starosta dr. Stefanicki, proboszcz parafji farnej ks. kanonik Schultz, panie ze Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet, goście, oraz członkowie Redakcji.** Do zgromadzonych przemówił na wstępie, witając obecnych z p. starostę Stefanickim i ks. kan. Schultzem na czele kier. Redakcji „Dnia Bydgoskiego" **p. red. Górnicki,** skreślając w krótkich słowach znaczenie obchodu gwiazdkowego, jako tradycyjnego **święta miłości bliźniego,** oraz przebieg organizacji imprezy. Dziękując raz jeszcze publicznie wszystkim tym, którzy do zorganizowania obchodu gwiazdkowego dla biednych swem wielkiem sercem i ofiarnością się przyczynili — p. red. Górnicki poprosił przewielebnego ks. kanonika Schultza, by zechciał zebrane dary pobłogosławić.

Zkolei **przemówił w pięknych, wzniosłych słowach ks. kan. Schultz.**

Obchód gwiazdkowy jest świętem, które wszystkich skupia wokół ciepłych ognisk domowych. Cechą charakterystyczną „gwiazdki" jest nastrój wesoły, radość i pogoda ducha, jaka wszystkim swym przemożnym wpływem się udziela. Dzisiejsza „gwiazdka" Redakcji „Dnia Bydgoskiego" — mówił dalej ks. kan. Schultz — ma **zastanić to, czego Wam domowe ognisko dać w okresie minionych świąt nie mogło.** Ma to być **impuls do wytrwałości mimo trudności w roku bieżącym, w głębokiej wierze w lepszą przyszłość, jaka czeka Państwo nasze pod zerwaniu pęt półtora wiekowej niewoli.** Nawiązując do dnia 20 stycznia, w którym Bydgoszczy składać będzie Bogu korny hołd za uzyskane przed 15-tu laty oswobodzenie — ks. kan. Schultz podkreślił wielką miłość bliźniego jakiej dowodem jest „gwiazdka", nawołując jednocześnie wszystkich do **wytrwałości i pracy w imię dobra wszystkich obywateli naszego Państwa.**

W dalszym ciągu zabrał głos **p. starosta dr. Stefanicki.**

„Chcę — rozpoczął swe przemówienie p. starosta — skorzystać z dzisiejszej chwili, by **jako przedstawiciel Rządu podnieść inicjatywę iakcję Redakcji „Dnia Bydgoskiego" i Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet,** która w wysiłku zbiorowym stara się **stępić ostrze kryzysu,** jaki przeżywamy". Skreślając następnie pokrótce z właściwą sobie wnikliwością ogólną sytuację sfer w Bydgoszczy najbardziej dotkniętych, **p. starosta Stefanicki stwierdził, iż z uznaniem witać będzie wszelkie wysiłki, wszelkie kroki i zamierzenia, jakie w tym kierunku ktokolwiek przedsięweźmie.** Kierując raz jeszcze wyrazy swego uznania pod adresem Redakcji „Dnia Bydgoskiego" i Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet, p. starosta dr. Stefanicki przemówienie swoje zakończył, **dziękując** za dotychczas osiągnięte wyniki, oraz prosząc i zachęcając do intensywniejszej jeszcze akcji na przyszłość.

Po przemówieniu p. starosty — **ks. kan. Schultz zaintonował kolendę „W żłobie leży",** którą przy wtórze orkiestry 61 pp. wszyscy wspólnie odśpiewali.

Jako ostatni zabrał głos ponownie **p. red. Górnicki, który dziękując p. staroście Stefanickiemu, ks. kan. Schultzowi, oraz wszystkim obecnym za przybycie — przystąpił do rozdziału paczek.** Wywoływani kolejno posiadacze poprzednio wręczonych kwitów odbierali cenne paczki, zawierające **praktyczne podarki dla dzieci.** Komitet organizacyjny „gwiazdki" dla biednych — według nadesłanych przez poszczególne organizacje list najbiedniejszych członków zakupił podarki, starając się **w miarę możności uwzględniać najkonieczniejsze życzenia i potrzeby obdarowanych.** Ogólnie w dniu wczorajszym **obdarowano około 500 dzieci, nie licząc poprzednio już rozdanych porcyj żywnościowych, ofiarowanych wspaniałomyślnie przez Dywizyjny Kurs Podchorążych Rezerwy przy 62 pp. w Bydgoszczy.** Rozmiary paczek, jakiemi obdarzono wczoraj 500 najbiedniejszych dzieci łatwo sobie uzmysłowić, gdy się przyjmie fakt iż z **ledwością pomieściły się one na samochodzie ciężarowym.** Wszystkie zaś paczki zawierały tylko przedmioty praktyczne, jak **bielizny, części garderoby, swetry itp. — wszystko nowe.**

Dzięki wspaniałej ofiarności naszych Czytelników 500 osób zostało uszczęśliwionych, gdyż na czas jakiś spełniono kilka z ich skromnych, lecz dlatego tem konieczniejszych życzeń. **I niejedną łzę otarto...**

Zamykając bilans tegorocznej „gwiazdki" urządzonej przez nasze pismo dla najbiedniejszych — **wypada nam raz jeszcze podziękować za okazane serce wszystkim Ofiarodawcom, oraz naszym paniom ze Z. P. O. K. za ich pomoc i pełną poświęcenia pracę organizacyjną.** Szczególnie niech nam będzie wolno podziękować pp. **Podworskiej, Kołacińskiej, Ritterowej, Bocharskiej, Jankowskiej, Lisieckiej, Januszkiewiczównie, Meyerowej, Batyckiej, Adelmanowej i Szmajowej.** Serdeczne również podziękowanie należy się p. kapelmistrzowi por. Kuczerze za orkiestrę, p. Cymerowi za łaskawie udzieloną salę, dowódcy ósmego dyonu samochodowego, p. mjr. Meyerowi za auto do przewiezienia darów, oraz p. nadleśniczemu Zwolanowskiemu za przesłanie choinki. Wszystkim Ofiarodawcom, tak wymienionym, jak i przypadkowo pominiętym składamy serdeczne, staropolskie **„Bóg zapłać!"**

Z posiedzenia Rady Miejskiej w Chojnicach

Budżet miasta za rok ub. zamknięto nadwyżką

Dnia 6-go stycznia 1935 roku — odbyło się o godz. 18-tej pierwsze w tym roku posiedzenie Rady Miejskiej w ratuszu m. Chojnic. Na wstępie głos zabrał **p. burmistrz Hanula,** który życzył radnym w nowym roku jaknajlepszych wyników pracy w służbie dla dobra społecznego.

Z ust p. burmistrza dowiedzieli się radni miejscy, że decyzją p. Wojewody został **p. Stamm zatwierdzony na stanowisku wiceburmistrza m. Chojnic.** Pan burmistrz **został również zatwierdzony na swem stanowisku,** uzależnił to jednak od uregulowania pewnych spraw urzędowych.

Po przekazaniu przewodnictwa p. Stammowi (p. burmistrz jest obecnie na urlopie) przystąpiono do porządku obrad. Na wstępie oddano przewodnictwo **p. Kalecie,** w myśl bowiem rozporządzenia, przy sprawozdaniach Komisji Rewizyjnej nie może przewodniczyć ani burmistrz ani wiceburmistrz.

Przyjęto do wiadomości protokół Komisji Rewizyjnej, referowany przez jej przewodniczącego p. rad. **Nieboraka** Dotyczył on rewizji Kasy Komunalnej z dn. 7. 8. 1934 r. za pierwsz. kwartał i z dnia 29. 9. 1934 za II kwartał. Wybrano dwóch przedstawicieli Rady Miejskiej do zlikwidowania starych depozytów. Wysłuchano również i aprobowano protokół, dotyczący rewizji działalności finansowej i gospodarczej Działu Budowlanego i Opieki Społecznej i Biura Bezrobotnych, gdzie stwierdzono **niedostateczną kontrolę.**

Następnie wybrano na przewodniczącego Komisji Rew. **p. Wiemanna** (Klub Gosp.) a na zastępcę **p. Tuszyńskiego** (Klub Nar.). Wybrano również jednogłośnie przewodniczących i opiekunów Komisji Opieki Społecznej dla 6-ciu obwodów miasta.

Następny punkt porządku dziennego, dotyczący ustalenia uposażenia dla nauczycieli dochodzących Miejskiego Gimnazjum Żeńskiego, odroczono do następnego posiedzenia. — Ze względu na smutne warunki materjalne lub ciężkie położenie mieszkańców miasta, **umorzono zaległe czynsze i najmy w domach miejskich**

Odroczono pozatem **termin płatności** Spółdzielni Domków Ogrodowych zadłużonej miastu przez założenie wodociągów na terenie nowo budującej się ulicy. Potem nastąpił wybór członków Komisji finansowo-budżetowej w następującym składzie: **6-ciu członków z Bloku Gospodarczego,** 2 — z Klubu Narodowego, i 2 z Klubu Niemieckiego.

Pod koniec przystąpiono do odczytania **całego sprawozdania Komisji Rewizyjnej za rok 1933/34** i udzielono Zarządowi Miejskiemu zatwierdzenia. — Budżet miejski zamknięto z **lekką nadwyżką.** Małe przekroczenia budżetowe w niektórych pozycjach były raczej następstwem tolerancji stanu zadłużenia mieszkańców.

Sprawozdaniem tem, chlubnie świadczącem o pracy samorządu chojnickiego, zamknął p. Stamm posiedzenie Rady Miejskiej.

Dzień w Toruniu

poniedz. 14 stycznia

Kalendarzyk rzym.-kat.

Poniedziałek: Hilarego Dk. — Wtorek: Pawła I pust.

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY

W całej Polsce pogoda o zachmurzeniu zmiennem z przelotnemi opadami śnieżnemi. Nocą umiarkowany, w ciągu dnia lekki mróz. Na zachodzie temperatura w pobliżu zera. Umiarkowane lub słabe wiatry południowe i południowo-zachodnie.

NOCNY DYŻUR APTEK.

Dziś i jutro dyżurują w śródmieściu Apteka pod Orłem Rynek Staromiejski; na Bydgoskiem Przedmieściu — Apteka św. Anny, ul. Mickiewicza 98 (od godz. 22 do rana); na Mokrem — Apteka pod Łabędziem, ul. Kościuszki (od godz. 22 do rana).

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ.

— **Dziś** — nieczynny.
— **Jutro** — nieczynny.

REPERTUAR KIN.

MARS — „Cesarzowa i Ja".
ŚWIATOWID — „Uwodzicielka".
LIRA — „Przeor Kordecki".
ARJA — „Zaledwie wczoraj" i „Kobiety wolą brutali".
CORSO — „Maski dr. Fu Manchu" i „Synowie Pustyni".

Informator dla przyjezdnych w Toruniu

Z miasta

— **Podziękowanie.** P. mec. Niklewski ofiarował dla ubogich naszej parafji 60 zł. Za ten hojny dar wyrażamy serdeczne „Bóg zapłać" — Stow. Pań Mił. św. Wincentego a Paulo, parafji N. Panny Marji.

— **Oddział toruński Polskiego Czerwonego Krzyża** urządza dnia 19 stycznia o godz. 21 w Dworze Artusa „Wieczór Karnawałowy" — wstęp 2 zł, dochód przeznacza się na zakup łodzi ratunkowej. Zaproszenia są do nabycia w sekretarjacie Polskiego Czerwonego Krzyża przy ul. św. Ducha 14. (346

— **Ze Związku Pań Domu.** W czwartek 16 bm. o godz. 17-tej w lokalu Związku Pań Domu przy ul. Kopernika 7 odbędzie się zebranie miesięczne z herbatką towarzyską, na którem p. dr. Skowrońska wygłosi referat „O tak zwanych chorobach z przeziębienia". Wstęp wolny. Goście mile widziani. (354

— **Cztery głośniki ekranowe kina „Mars" transmitować będą „Toscę" z Krakowa z Janem Kiepurą.** Ażeby ci wszyscy, którzy nie posiadają własnych odbiorników mogli usłyszeć transmisję „Tosci" z Janem **Kiepurą**, postanowiła dyrekcja kina **„Mars"** przerwać w poniedziałek t. j. 14 bm. o godz. **20.10, na około 30 minut,** wyświetlanie obrazu „Cesarzowa i Ja" z Liljaną Harwey i Charles Boyer i transmitować na cztery głośniki ekranowe z teatru im. Słowackiego z Krakowa operę „Toscę" z Janem Kiepurą. **Również po operze tj. około 22,30 transmitować będzie kino „Mars"** koncert aryj i pieśni w wykonaniu Jana Kiepury. Kto więc nabędzie w poniedziałek tj. 14 bm. na godz. 19-tą, względnie 21-szą bilet wstępu na świetny film **„Cesarzowa i Ja"** będzie miał jednocześnie dwie uczty jedną dla oka, drugą dla ucha.

— **Wypadek kierownika głównego Komisarjatu P. P.** Onegdaj kierownik Głównego I Komisarjatu P. P. w Toruniu p. komisarz Głuchowski, wskutek ślizgawicy, upadł tak nieszczęśliwie, że doznał 2-krotnego złamania rzepki kolanowej. P. kom. Głuchowski pozostaje pod opieką znanego i cenionego lekarza p. dr. mjr. Korczakowskiego z 8 Okręgowego Szpitala Wojskowego.

— **Z Teatru Ziemi Pomorskiej.** W poniedziałek — przedstawienia nie będzie. We wtorek znakomita artystka scen polskich Wanda Siemaszkowa wyjeżdża wraz z zespołem teatru na objazd kilku miast Pomorza, poczem na sobotę i niedzielę wraca do Torunia, gdzie wystąpi jeszcze dwukrotnie w roli tytułowej, w świetnej komedji Gabrjeli Zapolskiej — **„Moralność Pani Dulskiej".**

Najbliższą premjerą Teatru Ziemi Pomorskiej będzie dramat Henryka Ibsena **„Upiory"** z gościnnym udziałem Wandy Siemaszkowej, w jej sławnej roli Pani Alving.

Kanarek łupem włamywaczy

W sobotę policja toruńska ujęła groźną szajkę włamywaczy, na której czele stał znany w Toruniu złodziej Luks. Bandę aresztowano po włamaniu do restauracji „Pod Łososiem" przy ulicy Chełmińskiej, dokonanem w nocy z czwartku na piątek ubiegłego tygodnia.

Złodziejom odebrano niemal cały ich łup, pochodzący z tej kradzieży. Zabrano im m. in. większą ilość węgla, lampę, piłę, oraz... żywego kanarka w klatce.

Biedna ptaszyna znajduje się obecnie w Głównym Komisarjacie P. P. i wydzwania żałosne trele, czekając aż prawowity właściciel zabierze ją do domu.

Nieludzki szofer przejechał kobietę
i pozostawił ją samą na szosie

W piątek, 11 stycznia, około godz. 17-ej. pp. Kowalski i Barczak z Torunia udali się z Rynku Staromiejskiego taksówką nr. 53 do obozu Ośrodka Pracy, znajdującego się w koszarach Żymirskiego na Jakóbskiem Przedmieściu.

Na szosie lubickiej, pomiędzy rzeźnią miejską, a fabryką „Lubań—Wronki" szofer przejechał jakąś kobietę. Pasażerowie taksówki zażądali od szofera, aby natychmiast zatrzymał samochód i zaopiekował się ofiarą.

Szofer jednak, bojąc się odpowiedzialności za przejechanie, nietylko nie zatrzymał samochodu, lecz zgasił reflektory i z zwiększoną szybkością zawiózł swych pasażerów do Ośrodka Pracy. Przed odjazdem z koszar najbezczelniej zażądał od pp. Kowalskiego i Barczaka, aby o wypadku **nikomu nic nie mówili.**

Przejechaną kobietę znalazł na szosie szofer innego samochodu, który przypadkowo jechał do Lubicza. Okazał się on więcej ludzkim od kolegi po fachu. Zaopiekował się przejechaną, którą okazała się Weronika Skrzyńska z Torunia i odwiózł ją do szpitala miejskiego.

Stan Skrzyńskiej jest poważny, nie grozi jednak katastrofą.

Samym szoferem taksówki nr. 53 zainteresowali się p. p. Kowalski i Barczak. Z koszar zatelefonowali do Głównego Komisarjatu P. P. i opowiedzieli dyżurnemu policjantowi o wypadku na szosie.

W kwadrans po telefonie, szofera taksówki nr. 53 osadzono w areszcie policyjnym. Nieludzkim szoferem okazał się niejaki Stefan Gościński.

W sobotę w południe winnego przesłuchał sędzia śledczy. Na jego polecenie szofera wieczorem z aresztu zwolniono, pozostawiając go jednak pod dozorem policyjnym a sprawę kierując do sądu.

Takie wypadki rzadko się u nas zdarzają i postępek kierowcy należy uważać za wyjątkowy, ogół bowiem kierowców taksówek, jak wiadomo, ma wysokie poczucie obowiązków wogóle a zwłaszcza poczucie ludzkości.

Z uroczystości zamknięcia kursu wychowania obywatelskiego „Strzelca"

W sobotę o godz. 13 w świetlicy Zarządu i Komendy Grodzkiego Związku Strzeleckiego w Toruniu, przy Rynku Staromiejskim 30, odbyła się bardzo miła i podniosła uroczystość — zamknięcia tygodniowego kursu, zorganizowanego dzięki staraniom komendanta Okręgu VIII Związku Strzeleckiego ob. kpt. Korczewskiego dla powiatowych referentów wychowania obywatelskiego. Na kurs, trwający od 5 do 12 bm. a prowadzony pod kierunkiem okręgowego referenta wych. obyw. p. Wład. Góry, zjechało 58 słuchaczy, reprezentujących wszystkie 28 powiatów z całego terenu DOK. VIII. Wykładowcami byli ob. ob. Insp. Łopiński, prof. Kitz, kpt. Laurentowski, dyr. Bielicki, obwodowy instruktor oświaty pozaszkolnej Mylicki, por. Albin Dąbrowski, adjut. Okr. Zw. Strzel. i por. Góra. Trzeba dodać, że kurs spełnił swe zadanie znakomicie. Słuchacze otrzymali w przystępny i fachowy sposób wskazówki i wytyczne swej pracy w Związku. Atmosfera w ciągu całego czasu była pierwszorzędna, co znalazło też ostateczny wyraz podczas aktu zamknięcia kursu.

Na uroczystość przybyli ob. ob. wicewojewoda Starzyński, naczelnik woj. Wydziału Bezpieczeństwa Szczepański, starosta grodzki Skórewicz, kierownik okr. w. f. i p. w. ppłk. Klementowski, prezes okr. VIII Zw. Strzel. Schedlin-Czarliński, z BBWR. kpt. Kalita, wiceprezes okr. VIII Zw. Strzel. dyr. Szyprowski, sekretarz Zarządu Grodzkiego Zw. Strzel., wiceprezes klubu sport. „Strzelec" inż. Józef Głowacki.

W pięknie udekorowanej sali świetlicy Grodzkiej z przed biustu Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego Wodza Narodu i twórcy Strzelca i Niepodległości, z pod sztandaru, przemówił do zebranych w komplecie słuchaczy prezes Schedlin-Czarliński, podkreślając doniosłość pracy, która jest ich zadaniem, na co odpowiedział imieniem słuchaczy ob. Kuhn. Odśpiewanie chórem pieśni „Hej strzelcy wraz" oraz „Modlitwy strzeleckiej" uzupełniło program tej uroczystości.

Zawikłana sprawa przed Sądem Okręgowym w Toruniu

Przed Wydziałem karnym Sądu Okręgowego w Toruniu stanął Stanisław Adamski. W kwietniu 1933 r. oskarżony pełnił jako urzędnik Pomorskiej Izby Rolniczej funkcję kasjera i buchaltera w dzierżawionym przez tąże Izbę majątku ziemskim Dźwierzno w powiecie toruńskim i przywłaszczył tam sobie sumę zł. 857,05 gr.

Przeprowadzona z ramienia Pomorskiej Izby Rolniczej rewizja kasy i rachunków majątku Dźwierzna przez kierownika biura rachunkowego tejże instytucji Cezarego Jankiewicza ustaliła, że Adamski zapisał na rozchód z kasy majątku: zł. 250, 30 gr na rzecz Zakładów Ubezpieczeniowych od Wypadków, zł. 307,15 za węgiel dostarczony jakoby przez firmę Pichert z Chełmży oraz zł. 298,60 za przewóz wagonu węgla i wszystkie te sumy sobie przywłaszczył.

Adamski do winy się nie przyznaje, twierdząc, że zł. 250,25 przesłał do Wydziału Powiatowego jako podatki ściągnięte przezeń od osadników, jako zastępcę przełożonego obszaru dworskiego, czyli sołtysa. Nie odrazu po ściągnięciu ją przesłał, bo zużył ją narazie z polecenia dyrektora d'Ercevilla na inne wydatki kasowe majątku. Przekazał więc ją do wydziału powiatowego dopiero po pewnym czasie, gdy nadszedł termin płacenia [illegible] podatków jak również podatków majątku.

Co się tyczy sum za węgiel, jak i za jego przewóz, to trudniej mu to wyjaśnić, ponieważ warunki, w jakich pracował w Dźwierznie, spowodowały, że omyłkowo zaksięgował tę sumę na rozchód majątku i obciążył konto Banku Ludowego, który miał sumę tę pokryć. Oskarżony przyznał się do podwójnego zapisania, lecz nie do przywłaszczenia.

Z zeznań świadków wynika, że pewnego rodzaju matactwa oskarżonego wyszły na jaw dzięki wyjazdowi Adamskiego na urlop. Przysłany wtedy przez Pomorską Izbę Rolniczą zastępca, znalazłszy te nieścisłości, wykrył malwersację. Dla przykładu podał dyrektor d'Erceville fakt, iż, ufając całkowicie Adamskiemu, podpisał asygnatę na kwotę 1,50 zł., którą Adamski po otrzymaniu podpisu przerobił na 150,— zł.

Po przesłuchaniu świadków, przemówieniach p. prokuratora Marskiego i obrońcy adw. Tomaszewskiego, sąd wydał wyrok, mocą którego Adamski został skazany jako winny przywłaszczenia 307 zł 15 gr. na 9 miesięcy więzienia z zawieszeniem na lat 3.

Przywłaszczenia sum 298 zł. i 250 zł. przewód nie wykazał, wobec czego od tego zarzutu **oskarżony został oczyszczony.**

Z żałobnej karty

Ś. p. Irena Żabicka

Wczoraj, około godz. 14, zmarła nagle w Aleksandrowie Kujawskim, w 23 roku życia śp. Irena Żabicka, żona znanego lekarza toruńskiego, dr. Żabickiego.

Śp. Irena Żabicka osierociła 8-miesięcznego synka.

Dotkniętemu tak bolesnym ciosem małżonkowi, Redakcja „Dnia Pomorskiego" wyraża niniejszem najserdeczniejsze współczucie.

Jeszcze jedno życzenie pod adresem dyrekcji teatru

Przed kilku dniami pisaliśmy o ścianach teatru toruńskiego, które pomalowano tak niefortunnie, że bielą ubrania tych, którzy się o nie oprą. W imieniu wszystkich bywalców teatralnych wyraziliśmy wówczas życzenie, aby dyrekcja teatru temu zaradziła.

Ostatnio grono naszych Czytelników zwróciło się do nas, abyśmy dyrekcji teatru zakomunikowali nowe życzenie. Mianowicie po skończonych przedstawieniach panie z trudnością wkładały na nogi śniegowce, gdyż nie miały na czem usiąść.

Powyższego życzenia bywalczyń teatru toruńskiego nie potrzeba uzasadniać i można przypuszczać, że do następnego przedstawienia dyrekcja teatru poleci ustawić w szatni odpowiednią liczbę krzeseł.

Ruch ludności w m. Toruniu

W czwartym kwartale r. 1934 przybyło do Torunia zarówno wskutek urodzin, jak i przyjazdu ogółem 6.014 osób — ubyło zaś wskutek śmierci lub wyjazdu osób 5.073. Stan więc ludności na dzień 31 grudnia 1934 roku wynosił

61.154 osób

— co stanowi przyrost w stosunku do stanu liczebności mieszkańców z dnia 1 października 1934 — o osób 941.

W stosunku natomiast rocznym z dnia 31 grudnia 1933 (59.125 osób) stanowi to przyrost o 2.029 osób.

W poszczególnych miesiącach wyżej wspomnianego kwartału przyrost i ubytek osób przedstawia się następująco:

Przyrost:

Przyjechało w październiku — 2.135 osób, w listopadzie — 1.915, grudniu — 1.742 osób.

Urodziło się w tej samej kolejności miesięcy — 81 — 84 — 57 osób.

Razem więc przybyło w tej samej kolejności miesięcy: 2.216 — 1.999 — 1.799 osób czyli ogółem 6.014 osób.

Wyjechało w październiku — 1.825 osób, w listopadzie — 1.649, w grudniu — 1.461.

Zmarło w tej samej kolejności miesięcy: 50 — 50 — 38 osób.

Razem więc ubyło w tej samej kolejności miesięcy: 1.875 osób, 1.699, 1.499, osób, czyli ogółem 5.037 osób.

Przemeldowało się w IV kwartale 7.868 osób.

Z życia towarzyskiego Torunia

Bal 63 toruńskiego p. p.

Dorocznym zwyczajem w dniu 1 lutego br. w salonach Garnizonowego Kasyna Oficerskiego odbędzie się bal urządzony staranie oficerów 63 toruńskiego pułku piechoty.

Tradycje tej najświetniejszej corocznej zabawy karnawałowej, każą przypuszczać, że i w tym roku zaćmi ona wszystkie inne świetnością, doborem towarzystwa, pięknością, humorem i niejedną intrygą Amora.

Nowa „królowa Torunia"

W ubiegłym roku Związek Młodych Drogerzystów wprowadził zwyczaj obwoływania najpiękniejszej torunianki, obecnej na dorocznym balu Związku, — „królową Torunia".

Na tegorocznym balu Związku Młodych Drogerzystów, który się odbył w sobotę, 12 stycznia w salach Dworu Artusa, „królową Torunia" proklamowano 22-letnią p. Elżbietę Rozwadowską. „Wice-królową" została p. Marja Zdrojewska.

Popularny bal drogerzystów udał się całkowicie. Goście bawili się wesoło do „białego rana".

Z całego kraju

Warszawa

PODOFICEROWIE NA CHALLENGE 1936.

W sobotę, o godz. 10-tej rano w świetlicy 21 p. p. w Cytadeli odbył się zjazd delegatów korpusu podoficerskiego z całej Polski w sprawie ufundowania podoficerskich samolotów na challenge 1936 r.

Po dyskusji postanowiono opodatkować się na fundusz zakupu samolotów podoficerskich na challenge 1936 r. w wysokości 12 zł., które wnieść ma każdy podoficer.

W dalszym ciągu zebrania wybrano podoficerski komitet challenge'owy na rok 1936.

Kraków

POŻAR FABRYKI WYROBÓW CHEMICZNYCH.

W piątek rano wybuchł gwałtowny pożar w magazynie fabryki wyrobów chemicznych „Iskra i Karmański" w Krakowie. Do akcji ratunkowej przystąpiły dwa plutony straży pożarnej. Na miejsce pożaru przybył również oddział policji, celem utrzymania porządku. Magazyn został przez ogień zniszczony. Wyrządzonej przez pożar szkody dotychczas nie ustalono.

ARESZTOWANIE DYREKTORÓW SPÓŁDZIELNI KREDYTOWEJ.

Na polecenie prokuratora przy Sądzie Okręgowym w Krakowie aresztowano dwóch dyrektorów krakowskiej spółdzielni kredytowej i dyskontowej, Pawła Bergera i Emeryka Menczera. Powodem aresztowania są dochodzenia, prowadzone ostatnio na terenie banku. Dla banku mianowano komisarza, który łącznie z władzami prokuratorskiemi i skarbowemi bada stan gospodarki banku.

Łódź

SKAZANIE B. DYREKTORA K. K. O.

Po 6-dniowej rozprawie zapadł w Sądzie Okręgowym w Łodzi wyrok przeciwko byłym dyrektorom K. K. O. m. Łodzi. Mocą wyroku były dyrektor K. K. O. m. Łodzi Naruszkiewicz uznany został winnym przywłaszczenia ponad 20 tysięcy zł., fałszowania podpisów i działalności na szkodę K. K. O. Były jego zastępca Hanemann uznany został winnym działalności na szkodę K. K. O. Naruszkiewicz skazany został na 3 i pół roku więzienia i pozbawienie praw obywatelskich na 5 lat, a Hanemann na 1 rok więzienia; trzeci oskarżony, przemysłowiec łódzki Radzyner, został uniewinniony.

Białystok

WYPADEK PRZY BUDOWIE MOSTU KOLEJOWEGO.

Przy budowie mostu kolejowego na rzece Buk na terenie gminy Siemiatycze runęło rusztowanie, wskutek czego 4-ch robotników odniosło ciężkie uszkodzenia ciała. Jeden z robotników w drodze do szpitala zmarł.

KAZANIA PO POLSKU W CERKWIACH.

P. wojewoda białostocki gen. Pasławski przyjął delegację ludności polskiej wyznania prawosławnego z Białegostoku, która wręczyła mu memorjał w sprawie wprowadzenia w cerkwi prawosławnej w Białymstoku kazań w języku polskim i prosiła o poparcie tych starań. Przed wizytą u p. wojewody delegacja przesłała na ręce biskupa prawosławnego Antonjusza w Grodnie obszernie umotywowany memorjał, w którym domaga się wprowadzenia kazań w języku polskim co drugą niedzielę oraz w dni świąt państwowych. Memorjał ten podpisało zgórą 500 osób — ojców rodzin.

Wilno

SAMOCHÓD STRZASKANY PRZEZ POCIĄG.

Pociąg osobowy, zdążający do Warszawy najechał na przejeździe kolejowym w Porubanku na samochód wojskowy. Pociąg uderzył całą siłą w tylną część samochodu, która została zupełnie roztrzaskana. Kierowca wyrzucony siłą uderzenia na bruk doznał bardzo ciężkich obrażeń. Tak samo został ciężko raniony przechodzący obok elektromonter.

WYJAZD DELEGACJI RZEMIEŚLNIKÓW ZAGRANICĘ.

Do Londynu i Amsterdamu wyjechała delegacja rzemieślników na czele z dyr. Młynarczykiem, w celu nawiązania bliższego kontaktu z tamtejszymi importerami.

Poznań

BOJKOT „WIADOMOŚCI LITERACKICH"

Zarząd okręgu poznańskiego Związku Peowiaków ogłosił bojkot czasopisma „Wiadomości Literackie" spowodu opublikowania w nim artykułu Uniłowskiego pt. „Dzień rekruta".

Blisko 10 miljonów zł zebrano w gotówce na powodzian

Prócz tego blisko 80 tys. ton żywności i paszy

Działalność Ogólnopolskiego Komitetu Pomocy Ofiarom Powodzi początkowo jako pomoc doraźna dla ludności dotkniętej powodzią — stopniowo skierowana została na drogę akcji planowej, opartej na bardziej dokładnej rejestracji szkód, wyrządzonych na terenach zalanych powodzią.

Wyniki tej akcji do grudnia roku zeszłego zostały uwidocznione w szczegółowych sprawozdaniach. W globalnych i zaokrąglonych cyfrach rezultaty te za cały okres akcji do grudnia roku zeszłego przedstawiają się w następujący sposób:

Na ogólną ilość potrzebnego zboża 26.000 ton **zebrano dotychczas około 16.000 ton,** co stanowi 61% preliminowanej zbiórki; na 97.000 ton ziemniaków, potrzebnych do przeżywienia inwentarza i na siew wpłynęło dotąd **57.000 ton,** czyli około 60% i na 42.000 ton potrzebnej paszy zebrano zaledwie **6.000 ton,** czyli niewiele ponad 14%.

Co się tyczy zbiórki w różnorodnych towarach, odzieży, artykułach spożywczych, materjałach, budowlanych i t. p., to ogólna wartość tych rzeczy przeliczona na gotówkę wynosi **około 514.000 zł.**

Wreszcie — wysokość ofiar zebranych w gotówce do dn. 1 stycznia 1935 r. wynosi **9.281.815,98 zł.,** przyczem wpływy za grudzień osiągnęły 388.013,25 zł.

50 beczek śledzi z Islandji i wagon odzieży z Lens

Firma Hering Union Siglujörd (Islandja) ofiarowała na rzecz powodzian w Polsce 50 beczek śledzi. Wyjednianiem i sprowadzeniem tego transportu śledzi do Polski zajęła się osoba anonimowa z Warszawy.

Komitet Niesienia Pomocy Powodzianom w Polsce przy Związku Kupców Polskich w Lens za pośrednictwem generalnego konsulatu Rzeczypospolitej w Lille ofiarował na rzecz powodzian wagon odzieży, obuwia, sprzętu domowego i żywności.

Byli uczestnicy walki o szkołę polską podejmują doniosłe sprawy dzisiejszej Polski

Dnia 2 lutego r. b. przypada 30-ta rocznica strajku szkolnego w b. Kongresówce. Na dzień ten Stowarzyszenie Uczestników Walki o Szkołę Polską zwołuje do Stolicy w auli Politechniki na godz. 10-tą Zjazd Uczestników strajków szkolnych, które w dobie niewoli wybuchały w zaborze pruskim i rosyjskim. W zjeździe uczestniczyć będą także Małopolanie, którzy nieśli pomoc rodakom, walczącym o szkołę polską w innych dzielnicach.

Zapowiedziało się dotąd na Zjazd wielu Wielopolan m. in. uczestników Wrześni i tajnych stowarzyszeń uczniowskich z zasłużonym działaczem Bernardem Chrzanowskim na czele.

Zjazd nie ograniczy się bynajmniej do wspomnień, spraw formalno-organizacyjnych i towarzyskich. Nawiązując do pięknej tradycji, zajmie się dwiema doniosłemi sprawami wychowawczemi dzisiejszej Polski: szkolnictwem polskiem zagranicą oraz rozwojem kultu dziecka w społeczeństwie polskiem.

Zgłosili referaty pp. Chrzanowski, Bukowiecki, St. Dobrowolski, W. Stpiczyński, H. Radlińska, Nawroczyński, Włodarski i inni.

Pożądany jest udział w Zjeździe jak najszerszego grona tych, co w mniejszym lub większym stopniu uczestniczyli przed laty w walkach o szkołę Polską. (Adres Stowarzyszenia: Warszawa, ul. Jezuicka 4, telefon 646-94).

Sosna-olbrzym

Wspaniały okaz flory kaszubskiej na Helu

Poza drzewem mamutowem, znajdującem się w szkółce leśnej w Helu, swego rodzaju atrakcję stanowi olbrzym-sosna, jakiej w żadnym lesie, ani borze w kraju spotkać nie można. Sosna swemi konarami zajmuje olbrzymią przestrzeń 230 metrów kwadratowych powierzchni. Wspaniały ten zabytek flory kaszubskiej stoi wolno w rezerwacie leśnym. Olbrzymi pień sosny dzieli się u podstawy w pęk potężnych konarów. Środek zaś bardzo rozłożysty pnie się ku górze. Ponieważ drzewo znajduje się w pobliżu osiedli ludzkich, należałoby go jak najrychlej otoczyć opieką i zaliczyć do zabytków przyrodniczych naszego wybrzeża, gdyż po „Dębie Napoleona" na jezdni gdyńskiej, i drzewach mamutowych w Helu oraz Kłanignie, pow. morki, stanowi jeden z najwspanialszych okazów przyrody wybrzeża.

Sosnę-olbrzym malowało wielu malarzy polskich. Ostatnio, na Wystawie Sztuki Pomorskiej w Toruniu prof. E. Gros wystawił obraz, przedstawiający ten wspaniały okaz flory kaszubskiej.

W zimie tylko z konieczności podróżuje się morzem

Ogólny ruch pasażerski w porcie gdyńskim w ciągu grudnia 1934 r. wyniósł tylko 282 osób, podczas gdy w listopadzie wynosił jeszcze 688 osób.

Na sumę 282 składa się 247 osób przyjezdnych i 35 osób wyjezdnych. Zmniejszenie się ruchu pasażerskiego, tłomaczyć należy nieodpowiednią porą dla przedsiębrania podróży morskich.

Na morzach

Port w Leningradzie zamarzł. Żegluga została wstrzymana.

Statek sowiecki „Bug" rozbił się i osiadł na skałach w zatoce Fińskiej o 50 mil od Leningradu. Wysłano ekspedycję ratunkową.

Na Czarnem morzu huragan uniósł szereg statków rybackich. Jeden statek zatonął.

M. G. EBERHARDT.

42)

OFIARA CHIRURGA

POWIESC SENSACYJNA

Sierżanta i dra Kunce'a zobaczyłam dopiero wieczorem. Do tego czasu przesiedziałam zamknięta w swoim pokoju z gumową poduszką do gorącej wody, w której ukryłam pudełeczko z włosem, na kolanach. Ale nie czułam się na siłach do wyciągania wniosków. W zmęczonym mózgu wirowały wkółko wypadki ubiegłej nocy, wzbierało niedowierzanie, że się to wszystko mogło stać i odzywał się strach przed nocnym dyżurem w cichem, gorącem, mrocznie oświetlonem skrzydle.

Wtedy to uświadomiłam sobie po raz pierwszy, że jestem w niebezpieczeństwie i pod obserwacją. Okropne to uczucie nie opuściło mnie do samego końca sprawy i ciągle się wzmagało. Początkowo drwiłam z tych przywidzeń: tłumaczyłam sobie, że daję się ponosić nerwom, że jestem przepracowana, że przecież doznałam wstrząsu, że upał i zmęczenie działają mi na wyobraźnię. Temi rozsądnemi argumentami usiłowałam doprowadzić się do porządku. Ale szczególne uczucie, że jestem pod obserwacją, wracało uporczywie. W pustym mrocznym korytarzu miałam zawsze pewność, że ktoś za mną stąpa. Skóra mi cierpła, a szyja sztywniała, ale obejrzawszy się wkońcu, nie dostrzegłam nikogo. Coprawda parę razy wydało mi się, że jakaś postać znikła na schodach czy w drzwiach pokoju, ale w każdym wypadku mogła to być któraś z pielęgniarek.

Idąc po schodach drżałam z panicznej pewności, że coś stąpa za mną krok w krok. Najwięcej się bałam wąskiego, słabo oświetlonego, często pustego hallu, graniczącego z sypialniami pielęgniarek. Zaczęło się to od wspomnianego wyżej popołudnia, kiedy siedząc na łóżku patrzyłam bezmyślnie przed siebie, na szklaną klamkę drzwi od korytarza. Nagle klamka zaczęła się obracać, wolno i cicho, ale napewno. Kraków żadnych nie usłyszałam i nikt mnie nie wołał. Kiedy wkońcu wstałam, przekręciłam klucz i wyjrzałam na korytarz, nie zobaczyłam żywej duszy.

Naturalnie perspektywa nocnego dyżuru przejmowała mnie trwogą, ale nie było na to rady.

Dzienne pielęgniarki ustąpiły nam miejsca ze szczerem zadowoleniem. W skrzydle zastałyśmy spokój i porządek. Wprost nie chciało się wierzyć, że rutyna szpitalna funkcjonowała tak sprawnie w miejscu, gdzie przed niewielu godzinami zamordowano człowieka. Ale tak musiało być. Jesteśmy przyzwyczajeni do dyscypliny, przyzwyczajenie do kąpieli, posiłków djetetycznych, czystej pościeli, ścierania kurzu, słania łóżek, notowania gorączki i wizyt lekarskich działa automatycznie. Ale nie powiem, żeby wszystko szło tak, jak zwykle, bo nie szło. Z nadejściem nocy nie objawiający się nazewnątrz nastrój trwogi i podniecenia jeszcze się spotęgował. Groza wiała nawet ze ścian. Pielęgniarki były zdenerwowane i niespokojne narówni z pacjentami. Niektore otwarcie lamentowały, że boją się tych mrocznych korytarzy i przyciemnionych pokojów chorych. Nocne powietrze było ciężkie i parne, a ciemności spadły na szpital niby czarna, tajemnicza mgła, wciskająca się we wszystkie zakątki.

Główna dzienna pielęgniarka oddała mi klucze z westchnieniem.

— Dr. Kunce polecił pani objąć zpowrotem funkcję kierowniczki z panną Page do pomocy — rzekła, a gdy skinęłam głową, ciągnęła dalej: — Pewnie do powrotu pacjenta pani. Mnie się jednak zdaje, że on nie wróci. Wszyscy są zdania, że to on zabił dra Harrigana — może w samoobronie. — Spojrzała w głąb korytarza i pomimo, że miała czoło zroszone potem, a fartuch wilgotny i miękki. wstrząsnęła się febrycznie. — Nie zazdroszczę pani tego nocnego dyżuru — dodała. — Za dnia było źle, a cóż dopiero... Za żadne pieniądze nie zostałabym na noc. Jeszcze z tą windą...

— Jeżeli pani uważa, że Melady zabił Harrigana — dodałam kąśliwie — to niema się czego bać, bo Melady znikł tak dobrze, jakby się zapadł pod ziemię. Chyba, że się pani boi upiorów.

Powiedziałam to na drwiny i nie byłam przygotowana na jej odpowiedź.

— Ano, boję się — odparła. — Za nic w świecie nie weszłabym dziś w nocy do jego pokoju. Wierzę w duchu — dokończyła szczerze.

— Nonsens! — odrzuciłam. — Ma pani poprostu stracha.

Popatrzyła na mnie chłodno i zmieniła temat.

— Pani Melady gorączkowała cały dzień. Zobaczy pani wykres. Tu są dyspozycje. Znajdzie pani wszystko w porządku. Ale mieliśmy obrzydliwy dzień. Wszystko do góry nogami. Policja robiła rewizję w pokoju Melady'ego. Badali panią Melady, panią Harrigan, nawet pannę Ash. Pewnie panią także. Nie pozwolili sprzątnąć pokoju Melady'ego. No, mnie nie potrzebowali zakazywać. — Zepchnęła czepek z czoła — Pani Harrigan wypaliła trzy paczki papierosów. Idę! Dzięki Bogu! — Poszła ku schodom, obejrzała się na mnie, zawahała się i zawróciła.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Specjalna premja wywozowa

w miejsce dotychczasowych zaświadczeń kompensacyjnych

Gdańska Izba Handlu Zagranicznego komunikuje:

Jak wiadomo, korzystał do dnia 1 stycznia 1935 r. cały szereg towarów przy wywozie na rynki europejskie z premji wywozowej w formie t. zw. zaświadczeń kompensacyjnych. Wobec tego, że nieprzewidziane przez importerów zniesienie tych zaświadczeń kompensacyjnych z dniem 1 stycznia 1935 r., obaliłoby ich dotychczasową kalkulację, postanowiło Ministerstwo Przemysłu i Handlu w Warszawie wyznaczyć na czas przejściowy t. zn. od 1 do 31 stycznia 1935 na wszystkie towary, na które przy eksporcie na rynki europejskie wystawiano dotychczas zaświadczenia kompensacyjne, specjalną premję wywozową wysokości 60 proc. nominału dotychczasowych zaświadczeń.

Chcąc uzyskać powyższą premję eksporterzy winni złożyć następujące dokumenty w Gdańskiej Izbie Handlu Zagranicznego:

Odpis faktury, deklarację celną wywozową i kopję konosamentu (podpisaną jako oryginał).

Poza tem awizowanie eksportu winno nastąpić na specjalnych formularzach, które można otrzymać w Gdańskiej Izbie Handlu Zagranicznego.

Legitymacje kolejowe dla emerytów

W związku z komunikatem, umieszczonym w prasie codziennej w listopadzie 1934 r. w sprawie wystawiania legitymacyj dla emerytów, ważnych od dnia 1 stycznia 1935 r. Izba Skarbowa w Poznaniu zawiadamia, że w myśl rozporządzenia Ministerstwa Komunikacji z dnia 20 grudnia 1934 r. legitymacje emerytalne, wystawione według wzoru starego będą honorowane jeszcze nadal przy stosowaniu ulgi kolejowej po dniu 1 stycznia 1935 r. do dnia 31 marca 1935 r., bez potrzeby specjalnego prolongowania ich na ten okres. Po tym terminie wszyscy emeryci chcący korzystać z ulg kolejowych powinni posiadać legitymacje nowego wzoru.

Programy radiowe

RADJOSTACJA WARSZAWSKA.

Wtorek, dnia 15. I. 1935 r.

6,45 Audycja poranna. 12,10 Koncert Tadeusza Seredyńskiego. Tr. ze Lwowa. 12.45 „Jak pitrasiliśmy jajecznicę" — opow. dla dzieci młodszych, wygłosi Stary Doktór. 13,00 Dziennik południowy. 13,05 Dalszy ciąg Koncertu Zesp. Tad. Seredyńskiego. 15,45 Godzina rezerwisty. Marsze wojska polskiego w wyk. ork. I-go pułku szwoleżerów im. Piłsudskiego — conferencier — A. Bogusławski. 16.45 „Skrzynka pocztowa P. K. O.". 17,25 „Dola i niedola nauczyciela wiejskiego" — wygł. p. Olga Wróblewska-Ustupska (Tr. ze Lwowa). 17,35 Recital śpiewaczy Marji Oleny. 17,50 „Skrzynka pocztowa techniczna" — koresp. bieżącą omówi i porad technicznych udzieli red. Wacław Frenkiel. 18,00 „Wiadomości rolnicze". 18,15 Koncert kameralny z Poznania, w wyk. Poznańskiego Kwartetu Smyczkowego. I-sze skrzypce — Tadeusz Szulc, II-gie skrzypce Władysław Witkowski, altówka — Jan Rakowski, wiolonczela — Mieczysław Rozmarynowicz. 18,45 „Widzenia bliskie i dalekie" — szkic literacki, wygłosi p. Zofja Nałkowska. 19,00 Muzyka lekka z kawiarni „Adria". — Orkiestra Karasińskiego i Kataszka. 19,20 Pogadanka aktualna. 19.30 D. c. muzyki lekkiej z „Adrji". 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 Drobiazgi instrumentalne (płyty). 20,45 Dziennik wieczorny. 20.55 „Jak pracujemy w Polsce". 21.00 Pastorałka — misterjum ludowe w układzie Leona Schillera. Muzyka Jana Maklakiewicza i Leona Schillera. Wykonawcy: Chór i Orkiestra P. R. pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego oraz soliści. 22.30 Koncert reklamowy. 22,45 „Rasizm w świetle badań naukowych" odczyt w języku angielskim, wygł. prof. Jan Czekalski. (Tr. ze Lwowa). 23.05 Audycja taneczna z dancingu „Adria" — orkiestra Henryka Golda.

PROGRAM PRÓBNYCH AUDYCYJ ROZGŁOŚNI W TORUNIU.

Poniedziałek, dnia 14 stycznia 1935 r.

19.25—19.30 **Sygnał czasu i zapowiedź programu.** 19.30—19.45 Transmisja z Warszawy „Walka o sztukę polską", wygł. p. J. Kluczyński. 19.45—19.50 **Program na dzień następny.** 19.50—19,56 Transmisja z Warszawy. Wiadomości sportowe. 19.56—20.00 **Wiadomości sportowe z Pomorza.** Od 20.00 Transmisja opery „Tosca" Pucciniego z Krakowa z Janem Kiepurą.

UROCZYSTE OTWARCIE ROZGŁOŚNI TORUŃSKIEJ.

Wtorek, dnia 15 stycznia 1935 r.

6,45—6,50 Transmisja z Warszawy. Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze. 6,50—7,08, 7,25 Pieśni Kaszubskie w ukł. i pod dyr. S. Kazury. Śpiewa chór „Polska Kapela Ludowa" (płyty). 6,52—7,15 Transmisja z Warszawy. Gimnastyka. 7,15—7,35 Transmisja z Warszawy. Dziennik poranny. 7,35—7,40 Transmisja z Warszawy. Chwilka pań domu. 7,40—7,50 **Zapowiedź programu.** Od 7,50 do 18,45 **Przerwa.** 18,45—19,00 Transmisja z Warszawy „Widzenie blisko i daleko" — szkic liter. wygł. p. Z. Nałkowska. 19,00 do 19,20 Transmisja z Poznania „Śpiew Szaljapina". 19,20—19,30 Transmisja z Warszawy. „Pogadanka aktualna". 19,30—19,45 Transmisja z Poznania. Duety amerykańskie. 19.45—19.50 **Program na dzień następny.** 19,50—20.00 Przerwa do uroczystego otwarcia Rozgłośni. 20.00—20.50 **Transmisja z Torunia na wszystkie Rozgłośnie:** 1) przemówienia przedstawicieli Polskiego Radja i przedstawicieli władz; 2) Chór mieszany „Lutnia" pod dyr. Lud. Rutkowskiego, wykona: a) „Hasło do pracy" — ks. Kan. Lewandowskiego, b) „Wieniec pieśni narodowych" J. Galla, c) „Wisło moja" Ignacego Danielewskiego; 3) Przemówienie w gwarze kaszubskiej; 4) Połączone chóry męskie „Dzwon" i Dyrekcji Kolejowej pod dyr. J. M. Wieczorka odśpiewa: a) „Nasz Bałtyk" — T. Nowowiejskiego, b) Hymn Pomorski — prof. Moczyńskiego, słowa Z. Szusta; 5) O budowie Rozgłośni Toruńskiej opowie Dyrektor Naczelny Polskiego Radja p. W. Heller. 20,50—21.00 Transmisja z Warszawy. Dziennik wieczorny.

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej	0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie	1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie	0.80 zł
w tekście na dalszych stronach	0.50 zł

Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20% nadwyżki.
W Gdańsku za wiersz milim. na stronie 7-łamowej . . 15 fen.
" " " " " " 4-łamowej . . 50 fen.
" " drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 10 fen.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:

W ekspedycji miejscowych agencyj	2.50 zł
Z odnoszeniem do domu	2.80 zł
Przez pocztę z odnoszeniem do domu	2.89 zł
Pod opaską	4.50 zł
W Gdańsku przez pocztę . . 2.32 gd; przez gońca	2.00 gd
" " z odbieraniem w administracji wprost	1.75 gd
Zagranicą	4.00 gd

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny: Witold Mężnicki, Toruń, ul. Moniuszki 25, m. 1.

UWAGI: Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20% nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12. — Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobrostański, Gdynia, Szkolna. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: Wacław Gańcza, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 90. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Lubomski Wacław, Tczew, ul. Kościuszki 1.

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja. Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.